

GAZETA POLSKA

WARUNKI PRENUMERATY
ROZCZNIĘ.

W Brazylii 14\$000
W Argentynie 6 pezów
W Ameryce Północnej i Europie 3 dolary
Sprzedaż w kioskach \$500 za numer.
Prenumeraty opłaca się z góry.

Za artykuły podpisane Redakcja nie odpowiada. — Rękopisów nie zwraca się, nawet te, które nie są drukowane.

Numer dzisiejszy 10 stron druku.



Największy i najstarszy organ Wychodźstwa Polskiego w Ameryce Południowej

Naczelny Redaktor: JAN CHOROSNICKI

Adres dla listów i przesyłek pocztowych
GAZETA POLSKA — Caixa Postal B
Curityba — Paraná — Brasil.

Redakcja i Administracja:
Rua Conselheiro Laurindo N. 6

Sekcja administracyjna w São Paulo

J. M. HOLESKI

Rua do Triunfo. 10. — Caixa Postal, 2295
Adres Filij „Gazety Polskiej“ w Ameryce:

A. S. WĘGRZYN

1134 Milwaukee Ave. — Chicago, Ill. — N. America

Nr. 17

Kurytyba-São Paulo, 25 Kwietnia 1931

Rok 40

Polska współczesna.

(Korespondencja własna «Gazety Polskiej w Brazylii».)

Partje i Stronnictwa.

Warszawa, w marcu 1931 r. Ostatnie dziesięciolecie życia politycznego w Polsce — to okres wielkich przesunięć partyjnych. Jedne ugrupowania zupełnie znikły z areny politycznej, drugie prowadzą suchotniczy żywot, inne po wielkich wstrząsach zmieniły swe oblicza, na gruzach zaś niektórych powstały nowe, tylko nieleczone stronnictwa zachowały dawne swe siły i nie zmieniły sztandaru.

W okresie niewoli dwie partje odgrywały w Polsce (szczególniej w dawnej Kongresówce) dominującą rolę: Narodowa Demokracja (t. zw. endecja) i Polska Partja Socjalistyczna (P. P. S.). Partje te, liczebnie bardzo silne, reprezentowały dwa wręcz przeciwe kierunki. Narodowa Demokracja od pewnego stopnia rozwijała swą działalność jawnie; partja socjalistyczna, jako organizacja rewolucyjna, prowadziła żywot wyłącznie podziemny, konspiracyjny i była szczególnie tępną przez władze zaborcze. O jakimkolwiek porozumieniu między obiema partjami nie było mowy nawet wówczas, kiedy walka toczyła się o wspólne interesy.

Zmieniły się jednak czasy. W Niepodległej Polsce, na terenie sejmowym, nieraz Polska Partja Socjalistyczna znalazła wspólną platformę z Narodową Demokracją. Po wypadkach majowych, kiedy oba ugrupowania ustosunkowały się opozycyjnie do działalności obozu rządowego, porozumienie taktyczne ma miejsce bardzo często.

Narodowa Demokracja naogół nie zmieniła swego oblicza, jakkolwiek odpadł od niej w ostatnich czasach znaczny odłam ziemianstwa, który przeszedł do stronnictwa, popierającego działalność marszałka Józefa Piłsudskiego; posiada on dwa organy: skrajny — «Gazetę Warszawską» i umiarkowany — «Kurier Warszawski».

Polska Partja Socjalistyczna przeszła znacznie silniejsze wstrząsy. Przedewszystkiem straciła, wskutek śmierci, kilku swych czołowych przedstawicieli, wodzów: Dra Feliksa Perla, jednego z założycieli partji, teoretyka polskiego socjalizmu, długoletniego pisa i redaktora naczelnego organu P. P. S. — «Robotnika»; senatora i wybitnego publicystę — Stanisława Posnera i w ostatnich dniach Dra Hermana Diamanda, znanego ekonomistę. Niezależnie od tych strat, Polska Partja Socjalistyczna uległa rozbiću: część polskich socjalistów pod wodzą inż. Jędrzeja Moraczewskiego, Rajmunda Jaworowskiego, Tadeusza Hołównki i innych wybitnych członków tego stronnictwa porzuciła jego szeregi i założyła

nowe — pod nazwą Blok Bezpartyjny Socjalistów (albo P. P. S., dawna frakcja rewolucyjna), popierający Rząd. Oczywiście, że tego rodzaju przejścia nie mogły pozostać bez wpływu na siły partji, zwłaszcza w Warszawie, w której skupiła się największa ilość secesjonistów.

Kierownictwo P. P. S. przeszło z rąk dawnych starych działaczy w ręce młodszej generacji, której czołowym przedstawicielem jest obecny naczelny redaktor «Robotnika» i zarazem poseł na Sejm — Mieczysław Niedziałkowski.

Inne dawne partje koleje losu zepchnęły na szary koniec. Polskie stronnictwo Ludowe «Piast» straciło zupełnie swoje wpływy; jego wódz — Wincenty Witos, kilkakrotny premier, nie należy już do popularnych ludzi na wsi. Polskie Stronnictwo ludowe «Wyzwolenie» i Stronnictwo Chłopskie po walkach wewnętrznych, rozłamach i secesjach stanowią raczej pewną siłę moralną, niż liczebną.

Chorobą wspólną wszystkich stronnictw ludowych w Polsce jest brak faktycznego wodza, któryby potrafił pociągnąć za sobą ludność wiejską i skupić ją pod jednym sztandarem.

Po przewrocie majowym, którego twórcą był marsz. Piłsudski, powstało zupełnie nowe stronnictwo, nie reprezentujące jakiegokolwiek programu politycznego, lecz będące skupieniem ludzi oddanych ideowo współpracy z rządem — t. zw. Blok Bezpartyjny Współpracy z Rządem. Szeregi tego nowego ugrupowania tworzą ludzie o rozmaitych kierunkach politycznych: od monarchistów i ziemian, poprzez dawnych ludowców i socjalistów, aż do żydów włącznie. Spotykamy w tym stronnictwie obok działaczy niepodległościowych i najbliższych współpracowników marsz. Piłsudskiego: Walerego Ślawka (obecnego premiera), Aleksandra Prystora (ministra), Becka (ministra), Adama Koca (naczelnego redaktora «Gazety Polskiej»), Dra Kazimierza Switalskiego (marszałka Sejmu) — socjalistę Jędrzeja Moraczewskiego, ludowca Jakóba Bojke, monarchistę Mackiewicza, ziemian, w osobach między innymi, ks. Janusza Radziwiłła, ks. Zdzisława Lubomirskiego (b. członka Rady Regencyjnej za czasów okupacji niemieckiej), przedstawicieli duchowieństwa — ks. dr. Bronisława Żongolowicza (wiceminister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, żydów (Wacław Wiślicki) i t. d. i t. d.

Liczebnie Blok Bezpartyjny jest b. silny. Do obecnego Sejmu stronnictwo to weszło w siłę 249 posłów i rozporządza sta-

„Zaczarowane Koło“ na scenie w Kurytybie



Scena końcowa z «Zaczarowanego Koła». Wojewoda, znakomity amator W. Duszczyk, tknięty dionią djabelską, wydał ostatnie technienie, nad nim stoi trjumfujący bies szlachecki Boruta, J. Fiściński, najzdolniejszy amator naszej sceny.

łą większością. Z ramienia Bloku Bezpartyjnego obsadzone zostały naczelnie stanowiska w polskim parlamencie. Marszałkiem Sejmu został b. premier i jeden z bardzo bliskich marsz. Piłsudskiego — Dr. Kazimierz Switalski; marszałkiem Senatu — Władysław Raczkiewicz, b. minister i wojewoda wileński.

Oficjalnym organem stronnictwa rządowego jest «Gazeta Polska», zbliżonymi do rządu: «Kurier Poranny», «Kurier i Express Poranny», «Polska Zbrojna».

Mniejszości narodowe: ukraińcy, białorusini, Niemcy i żydzi tworzą oddzielne ugrupowania o charakterze wybitnie narodowościowym.

Komunizm w Polsce nie posiada żadnego znaczenia. W jego służbie pozostaje znikomym odłam klasy robotniczej (przeważnie żydzi). Ci, nieliczni polscy komuniści, zapatrzeni w Moskwę, pozbawieni własnych ideałów i... pieniędzy, stanowią kadry raczej malkontentów, niż działaczy, mogących odegrać jakkolwiek rolę polityczną. Robotnik polski, przywiązany do kraju, walczący o Niepodległość w 1905, 1918 i 1920 latach, jest mało wrażliwy na bolszewickie hasła, głoszące raj na ziemi w formie... masowych wyroków śmierci, głodu i nędzy. Jeżeli jednak na lep tych «zbawiennych» hasel udało się partjikomunistycznej w Polsce złapać trochę otumanionych i ciemnych owieczek — to zasługa przedewszystkiem bolszewickich kas, które na ten cel stoją szeroko otworem. W miarę jak dobrobyt kraju będzie się zwiększał, topnieć będą nawet i te nieliczne grupy komunistów, które wyległy się za obce pieniądze.

Tak wygląda w zarysie bilans życia partyjnego w Polsce; nie wyczerpuje on, oczywiście, polskiej rzeczywistości, która na innych polach daleko jest ciekawsza. Ale o tem kiedyindziej.

H. L. Ostrowski.

W sprawie nabywania ziem w Polsce

Polska Agencja Telegraficzna «PAT» komunikuje, że:

Wydział Emigracyjny Państwowego Banku rolnego znajduje się w posiadaniu szeregu listów od emigrantów rolników z Ameryki, zapytujących się o warunki nabycia ziemi w Polsce i zdradzających zamiar powrotu do kraju w rezultacie przesilenia rolniczego za oceanem.

Bank Rolny posiada znaczne tereny przeznaczone na parcelację i udziela w tym względzie chętnie informacji wszystkim zgłaszającym się. Informacje te muszą być atoli udzielane z pewną ostrożnością, ponieważ polscy emigranci rolnicy, zamieszkali w zamorskich krajach, dotkniętych kryzysem rolniczym, nie liczą się z analogicznym kryzysem w Polsce i trudnością ewentualnego późniejszego powrotu do Ameryki wobec nowych restrykcji emigracyjnych.

Z drugiej strony, biorąc pod uwagę różnicę stopy życiowej rolników amerykańskich i polskich, obecny kryzys rolniczy i istniejące u nas przepisy dotyczące reformy rolnej, próby osadzenia w większej ilości reemigrantów na terenach Państwowego Banku rolnego natrafiłyby na szereg trudności i w obecnym stanie rzeczy nie pozwoliłyby oczekiwać od nich pomyślnych rezultatów.

Dla tych przyczyn Wydział Emigracyjny Państwowego Banku Rolnego, gotów do rozpatrzenia możności osadniczych każdego reemigranta znajdującego się już w kraju, nie uważa za wskazane zachęcanie w jakkolwiek sposób do powrotu osób znajdujących się jeszcze za oceanem.

Wychodząc z tego założenia i zmuszony do praktycznego ustosunkowania się do powyż-

Kącik Instruktoratu Teatralnego.

Lucjan Rydel

(1870 — 1918)

Początki twórczości Lucjana Rydla przypadają na ten okres naszej literatury, gdy Młoda Polska, posiadająca w swych szeregach Przybyszewskiego, Wyspiańskiego, Żeromskiego, triumfowała na całej linii nad niedobitkami pozytywizmu i zwolennikami tendencji społecznych w literaturze. Hasłem dnia stało się zawołanie: «Sztuka dla sztuki». Rydel wszedł w szeregi poetyckie w 1899 r., jako pieśń wsi i przyrody polskiej. Zasadniczy ton jego poezji — to pogoda sielskości rodzimej, zabarwionej nieco melancholją. Przy znacznym ubóstwie myślowym, wiersze Jego ratowało, zawarte w nich, piękno formalne. Śpiewność, muzykalność, bogata kolorystyka, mistrzostwo rytmiki — czyniły z Rydla wirtuoza formy. Największy rozgłos zdobył cykl poetycki Rydla, zatytuowany «Mojej żonie». Świat antyczny również nęcił poetę. «Z greckiego świata», «Ferenike i Pejsidoros», «Mitologie» — Oto rezultat pogrążenia się Rydla w pięknie hellenizmem.

Twórczość dramatyczna poety obejmuje szeroki zakres tematów i zainteresowań. Uwidacznia się tutaj wyraźnie wpływ Maeterlincka, szczególnie w dramatach współczesnych. — «Dies irae», «Matka», «Na zawsze», «Dla szczęścia» — pełne są tajemniczych niedomówień i mistycznej łączności wszystkich spraw człowieka. Ale brak w nich, jak i w dramatach historycznych Rydla «Jeńcy», «Zygmunt August» — nerwu scenicznego i głębszych konfliktów życiowych. Najpopularniejsze «Zaczarowane Koło», pomimo efektów zewnętrznych i dobrej roboty literackiej, nie ma istotnego podkładu psychologicznego, i jak stwierdziła jednomyślnie krytyka teatralna, grzeszy beztreściwością i niedojrzałością. Zapożyczył tutaj Rydel z «Balladyny» Słowackiego cudowność, nie umiał jednak technąć w nią poezji. Zetknięcie się dwóch światów: szlacheckiego i ludowego, jest często sztuczne i zbyt afektacyjne. Sukces sceniczny «Zaczarowane Koło» zawdzięcza swej zewnętrznej stronie widowiskowej, pięknej formie wiersza. Ze wszystkich utworów Rydla niewątpliwie najdłuższe na scenie utrzyma się «Belleem polskie», najlepsze z dotychczas istniejące Jasełek Polskich.

szczych spraw w bieżącej korespondencji, Wydział Emigracyjny zwróci się do kompetentnych władz emigracyjnych celem porozumienia się i wspólnego ustalenia, zarówno ogólnej linii postępowania w sprawie reemigracji, jak i formuły przestrzegającej przed przedwczesnym powrotem do kraju w nadziei łatwego osiedlenia się na roli.

Wieści z S. Paulo.

Pan Olesław Zieliński, który przez parę lat pracował na scenie Związku Polskiego w São Paulo, po krótkiej bezczynności znowu powraca na scenę Zw. Pol. ku wielkiemu zadowoleniu braci związkowej.

Pierwszą arcydziełką sztukę p. t. «Ciotka Karola» komedie w trzech aktach, pan O. Zieliński wystawi w mieście maju, której data będzie ogłoszona w «Gazecie Polskiej».

Witam Was Rodacy!



Zawiadomienie.

Konsul Rzeczypospolitej Polskiej zawiadamia rodaków zamieszkałych w tem mieście, że w dniu Święta Narodowego 3-go Maja przyjmować będzie członków Kolonii Polskiej w godzinach od 4-ej do 7-ej po południu w mieszkaniu prywatnym, przy Alameda Lorena, 50.

Pokozenie polityczne.

Zatarg między stronnictwem demokratycznym a interwentorem, wywołał żywy ruch i zainteresowanie umysłów w świecie politycznym. Zdawało się, że sprawa zostanie załatwiona na konferencji między p. prezydentem Rządu Tymczasowego a p. interwentorem federalnym dla Stanu S. Paulo João Gualbertem. Niektórzy chcą przypisać przyjazd gen. Flores da Cunha, paulistańskim wypadkom. General Izidoro Dias Lopes, powrócił w sobotę z Rio de Janeiro, lecz nie mógł czy nie chciał dać dziennikarzom żadnych wyjaśnień. Od kilku dni w Rio odbywają się konferencje między wybitnymi politykami. Generalicja i wyżsi oficerowie garnizonów z Rio, wyrazili p. interwentorowi swą solidarność. Pisma rioskie twierdzą, że pułkownik João Alberto pozostanie nadal na swem stanowisku. Liczba prefektów, należących do Stronnictwa Demokratycznego, którzy podali się do dymisji, przekracza 120 osób. Rząd zwrócił się z prośbą do ustępujących, by pozostali na stanowiskach, dopóki nie znajdzie zastępców na ich miejsce. Prośba ta jednak nie została uwzględniona.

Żywcem zasypiani.

Kilku robotników było pewnego południa zajętych robotami

Dr. Sylvino P. de Araujo.

VORONOFF

Brazylijski wynalazek

FLUXO-SEDATINA

Kobieta jest ocalałą, KOBIECI nie będzie cierpiała więcej na kolki maciczne i jajniki, bo FLUXO SEDATINA uleczy ją w 2-ch godzinach.

KOBIECI nie straci życia z powodu porodu.

KOBIECI, nie będzie już tak cierpiała, ponieważ jej porody będą szczęśliwe, bez krwotoku i bez bólesci. Pierwszy poród nie przedstawia już niebezpieczeństwa.

KOBIECI, jednym słowem, jest uratowana, bo FLUXO-SEDATINA jest najlepszym środkiem, regulującym i uspokajającym dla chorób kobiecych, jak zatrzymanie perjodu, wycieki, biały upływ, niedostateczność u dziewcząt.

Panie w wieku 45 lat muszą unikać napuchnięcia reumatyzmu i innych chorób wieku krytycznego (przekwitania) i w tym celu używać FLUXO-SEDATINA.

Jest ona przepisywana przez przeszło 4 tysiące lekarzy.

ziemniemi w Sacoman, gdy nagle olbrzymia masa ziemi przywaliła czterech pracujących. Angelo de Solo, młodzieniec liczący lat 21, został zduszony, a trzech innych wyszło z lekkimi obrażeniami ciała.

Usiłowanie samobójstwa.

Marja Juarzea, licząca lat 18, rzuciła się z wysokiego mostu, zwanego Viaducto do Chá. Desperacka poniosła ciężkie obrażenia zewnętrzne, również stwierdzono u niej poważny krwotok wewnętrzny. Powód tego rozpaczliwego kroka nieznany.

Krwawe zaloty.

W domu, przy ul. Madre de Deus, w kochanej części miasta, zwanej Alto de Moóca mieszka nadobna niewiasta, zwana Antonia Mallina. Z nią razem żyje jej córka, dziewczę z buzią, jak malina, która znów dla odmiany, tajemniczym zbiegiem okoliczności nazywa się Marja Schubert. Otóż piękna dziewczeczka miała adoratora, niejakiego Jerzego Fedora. Młody człowiek, przychodził codziennie i patrzył się na piękną dziewczę, wzrokiem jakim wilk patrzy się na owieczkę. Wreszcie sprzykrzyło mu się patrzeć, i pewnego wieczoru oświadczył że cudna Marja musi udać się z nim, i zamieszkać w jego mieszkaniu. Stara matka doświadczona Mallina, uparła się jak koziół, twierdząc, że bez słusności, że panienki, pierw powinny wziąć ślub, a dopiero potem mogą iść zamieszkiwać w domu wybranych młodych ludzi. Zaczęło się od słów, a potem wybuchła gwałtowna kłótnia, gdy na nieszczęście zjawił się mąż upartej kobiety, który nie tylko, że przyznał słusność swej żonie ale na dobitkę wziął przemożny udział w sporze. Oburzony, Fedor, nie mogąc zrozumieć, dlaczego bronią mu takiej drobnostki, wy dobył swój straszliwy rewolwer z kieszeni, i niewprawnie usiłował zgładzić mieszkającego się w cudze sprawy mężczyznę. Chybił jednak, tylko zdołał nadwyrężyć, szczęściem lekko, łydkę Malliny. Nadbiegli sąsiedzi i wspólnymi siłami, sprawili przedsięwzięciu młodzieńcowi po rządne wcieranie tak dalece, że że musiał udać się do Pogotowia Ratunkowego.

Fatalna nieuwaga.

Skutkiem niedbalstwa rodziców, mała dziewczynka 17 miesięcy licząca, Nair Soares wypila znaczną ilość nafty. Dziecko w niebezpieczeństwie życia, odwieziono do szpitalu «Santa Casa».

Rio Grande do Sul Wyrażenie solidarności Stronnictwu Demokratycznemu w S. Paulo

Kongres stronnictwa Partido Libertador obradujący w Porto Alegre na swem czwartym posiedzeniu uchwalił większością 108 głosów przeciw 91 swą zupełną solidarność ze Stronnictwem Demokratycznym w São Paulo. Zgromadzeniu przewodniczył p. Baptista Luzardo.

Potrzebujemy zgody

Komisja, której poruczono wypracowanie orędzia wypowiedzającego solidarność Stronnictwu Demokratycznemu w S. Paulo, zwróciła się w gorących słowach do tegoż stronnictwa i wojska rewolucyjnego, proponując, by dla dobra ogólnego obywateli S. Paulo zapomniawszy o niezgodach panujących między nimi i interwentorem João Gualbertem, wynaleźli sposób wyjścia i współpracy, aby nie przeszkadzać rozwojowi idei zwycięskiej rewolucji.

Ważna konferencja

W Pelotas spotkali się szefowie partyjni i mężowie stanu, jako to Dr. Assis Brasil, Dr. Raul Pilla, gen. Flóres da Cunha, oraz wielu innych, na którym omawiano sprawę położenia politycznego i jaknajszyczego powrotu kraju do warunków konstytucyjnych. Oprócz tego stwierdzono, że panuje wspólny punkt widzenia między przywódcami stronnictw riograndeńskich i p. Borges de Medeiros.

Powrót do życia konstytucyjnego

Kongres stronnictwa Partido Libertador wydał odezwę publikowaną we wszystkich ważniejszych dziennikach riograndeńskich. Stronnictwo żąda ogłosze-

WSPANIAŁE TERENY

DO UPRAWY

Dobra sposobność urządzenia sobie wzorowego gospodarstwa, nabywając loty ziemi na znanej fazendzie

VIOLAS

Położonej w okręgu Ponta Grossa, w pobliżu kolonii Guarauna. Ziemia najlepszego gatunku nadająca się pod uprawę wszystkiego, na której znajduje się piękny las pinjorowy i inne gatunki drzewa budulcowego pierwszej jakości, w tem imbuia, cedr, peroba, monjoleiro i inne. W pobliżu posiadłości znajduje się tartak, w którym można tanio nabyć drzewo na budowę domu.

SPRZEDAJE SIĘ LOTY 5 - 10 i 15 ALKROWE

Tereny przecina doskonała droga automobilowa. W pięćdziesięciu minutach można być w Ponta Grossa lub Imbituvie; stacja Vallinhos leży w odległości zaledwie 10-ciu kilometrów. Informacji udziela listownie

Herculano Fonseca

W Kurytybie - ul. Emano Pereira, 68

W Ponta Grossa - Avenida V. Machado, n. 14.

nia w jaknajkrótszym czasie prawa wyborczego gwarantującego tajne głosowanie i proporcjonalne przedstawicielstwo. Dalej stronnictwo żąda zwołania Konstytuandy, mającej wypracować projekt prawa organicznego, dla narodu brazylijskiego.

Tajemnicza historia pewnego „lekarza”

Donoszą z miasteczka Sta. Barbara, że indywiduum podające się za dra medycyny, dyplomowanego przez kurytybski Fakultet Medycyny, spowodowało przez swą nieumiejętność i szarlatanizm śmierć młodej kobiety, żony niejakiego p. T. Falcão da Silva. P. Iva Falcão, będąc w odmiennym stanie, czuła się bardzo niedobrze i mąż wezwał do jej łóża lekarza, który podając się za dra medycyny z Parany, osadził, że należy koniecznie przystąpić do operacji. Dr. Jacoberth, tak bowiem zbrodniarz tytułował się, sprzeciwił się stanowczo propozycji męża chorej, sprowadzenia drugiego lekarza i dokonał rzeczywiście operacji, której skutkiem była śmierć młodej kobiety, zostawiającej na tym świecie nie tylko zrozpaczonego małżonka, lecz także małą sierotkę, sześciomiesięcznego synka. Jeszcze po operacji, małżonek widząc że stan zdrowia chorej pogarsza się stale, żądał interwencji innego lekarza, lecz pseudodoktor, zapewne w obawie, by się jego oszustwo nie wykryło, nie chciał się na to zgodzić. «Gazeta do Povo», powiadomiona o wypadku, przeprowadziła badania i niedawno podała nam jaskrawy obraz działalności «dra» Jacobertha. Przed dwudziestu zgóra laty zjawił się w miasteczku Morretes Rosjanin, podający się za lekarza, dra. Medycyny jednego z rosyjskich uniwersytetów. Tutaj jego występny zyskały mu wkrótce dość wielką, ale niestety ujemną sławę. Przyciśnięty do muru, przyznał się niektórym osobom, że nie jest właściwie lekarzem, lecz tylko dozorcą chorych i w czasie pobytu w różnych szpitalach nabral nieco wiadomości lekarskich. Recepty wydawał na podstawie jakiegoś starego francuskiego kalendarza medycznego, nie orjentując się dokładnie, co gdzie i jak zastosować. Jednym z bardziej jaskrawych wypadków na tle praktyki «lekarskiej», był fakt dokowania operacji wrzodu na nodze Włocha Julia Franzatto, starym, zaśnieżonym nożem kuchennym. Nawet i

Włoch nie wytrzymał takiego zabiegu lekarskiego i umarł na gangrenę w szpitalu w Antoninie! Jacoberth za radą pewnego aptekarza przeniósł się również do Antoniny, może chciał być bliżej grobu swej ofiary i założył sklep, gdzie obok ryżu i mąki, sprzedawał również środki apteczne. Następnie wypłynął na widowinę w Piraquearze, gdzie jako aptekarz ożenił się z panną pochodzącą ze znanej rodziny miejscowej. Lecz prawdę mówiąc, nigdy nie porzucił praktykowania nielegalnego medycyny. Między ciekawymi środkami, zalecanymi na chorobę pomieszania zmysłów, ów «dobry lekarz» zalecał związanie pacjenta i sprawienie mu «ruskiej łaźni». Pawiadają, że nieraz «dr.» pomagał czynnie w akcji bicia nieszczęsnego obłąkańca na kwasne jabłko. Wreszcie oszust miał aptekę w Kurytybie, leczy, sprzedawał pokryjomu kokainę i ściągany przez policję, uciekł do Buenos Aires. W ostatnich czasach ukazał się w Stanie Rio Grande do Sul i podając się za lekarza, wychowanek naszego Uniwersytetu, dokonał zbrodni zamordowania młodej kobiety w miasteczku Sta. Barbara!

DROBNE OGŁOSZENIA Z S. PAULO

CENY ogłoszeń w tem dziale są ustalone na ostatniej stronie «Gazety». St.—

POTRZEBNI CHŁOPCY do sprzedawania pojedynczych numerów «Gazety Polskiej». Zgłaszać się do biura Administracyjnego przy ulicy Triumpho, 10, S. Paulo, od godziny 4 do 6 po poł. St.—

Sekcja Administracyjna «Gazety Polskiej» w São Paulo, niniejszym zawiadamia Szan. Czytelników, że interesantów przyjmują się od godz. 4 do 6 po południu. Rua do Triumpho, 10. St.—

Drobne ogłoszenia z Parany.

Dom i sklep tanio na sprzedaż
Na najlepszej i najbogatszej kolonii w Paranie CATANDUVA, municypium Lapa, Sprzeda się tanio piękny DOM wraz z dobrze rozwiniętym sklepem artykułów spożywczych i różnymi towarami, znajdujący się w pobliżu miejscowego kościoła. Według życzenia kupującego, można odsprzedać DOM osobno w wszelkiemi znajdującymi się zabudowaniami za cenę okazyną. Jest to najlepsza okazja by założyć jakikolwiek interes, ze względu na dobry punkt. Informacji udziela Władysław Filus — CATANDUVA — Correio Araucaria. 9—18

SZAKIER tanio do nabycia.
Dobrze uprawiony szaker z drzewami owocowymi i jarzynami można sprzedać lub wynająć okazynie na Kolonii Limeira. Bliższe informacje udzieli się w domu przy Alameda Lourenço Pinto, 104.

Sprzeda się za cenę okazyną
2 posiadłości, jedna z domem na sklep (seccos e molhados) z wielkim składem na artykuły kolonialne. Cena tej posiadłości wynosi 20:000\$000 lecz sprzeda się za 10 kontów. Druga posiadłość jest teren 1000 metrów frontu na ulicy wielkiego przejazdu, będąc na tym terenie garbarnia z fabryką pantofli z dobrą klientelą za cenę 12 kontów. Można też wydzierżawić tą posiadłość, według kontraktu, na kilka lat. Jeszcze jest do nabycia wóz z 4 kołmi za 1:500\$000. Bliższe informacje udziela właściciel Ewaldo Hoppe — Araucaria — Paraná. 17.

PIĆ
PARANISTA

albo wcale
nie pić!

Nowa, zwycięska
marka piwa znane
browaru
„ADRIATICA”

nawet przy nadmiernem
użyciu nie powoduje bólu
głowy.

CENA W SZÉDZIE
1\$300

Prof. Dr. Antoni Rydygier - Ruediger

Konsultorium: od 2—4 PHARMACIA TIRADENTES
i od 4—6 w swej CASA DE SAUDE, rua Aquidaban 386.

Operacje ślepej kiszki, żółtaka, macy, pęcherza, jajników, przepukliny, hemoroidów, nerek, zwężenia cewki moczowej, wątroby etc. — Promienie Roentgena (Raios X). Telefon 448.

Kronika Parańska

Podróż generała interwentora do Rio de Janeiro.

Gen. Mario Tourinho, zasłużony interwentor federalny opuścił nasze miasto, by udać się do stolicy Związku. Pan generał oświadczył dziennikarzom, starającym się wydobyc jaknajwięcej danych o celach tej podróży, że jedzie prywatnie do Rio w odwiedziny do jednego ze swych synów. Wogóle p. interwentor zachowuje się bardzo powściągliwie i nie lubi odsłaniać swoich zamiarów, co doprowadza do rozpaczy informujących opinii publicznej. Z tego powodu, niektórzy nasi koledzy, puszczażają wodze fantazji, robiąc różną mniej albo więcej prawdopodobnie przypuszczenia.

Zastępca interwentora federalnego

Gen. Mario Tourinho zamianował swym zastępcą podczas trwania podróży do Rio de Janeiro, d-ra João Perneira, sekretarza spraw wewnętrznych.

Dwa ważne dekryty odnoszące do „herva matte”.

Generał Mario Tourinho, przed wyjazdem do Rio de Janeiro, podpisał dwa dekryty, odnoszące się do „herva matte”. W pierwszym dekrecie oznacza się czas dozwolony na ciecienie herwy od 15-go czerwca do 30-go września na całym terytorjum Stanu Paraná. W drugim dekrecie, powierza się kontrolę nad wyrobem, zbiorem i wywozem herwy Towarzystwu „Sociedade Geral de Herva Matte”, aż do ostatecznego ukonstytuowania się Narodowego Instytutu Herva Matte. Rozporządzeniem Sociedade Geral, podlegać będą, tak członkowie jak i nieczłonkowie wzmiankowanego Towarzystwa.

Dni nważane za święta stanowe w Paranie.

Stosownie do rozporządzenia p. interwentora, są dniami świątecznymi w stanie Paraná: 5-go października i 19-go grudnia. W dni te, szkoły, urzędy i banki muszą pozostać zamknięte.

Szkola weterynaryj przy tutejszej szkole agronomicznej.

Konferencja profesorów, tutejszej szkoły rolniczej postanowiła utworzenie kursu weterynaryj, przy tutejszej szkole rolniczej. Prawdopodobnie kurs ten poczynnie funkcjonować od początku miesiąca maja. W ten sposób zostanie uzupełniony od początku zostanie uzupełniony brak tak bardzo odczuwany przez nasze ośrodki rolnicze. Gdy bliższe szczegóły będą wiadome, nie omieszkamy podać ich naszym czytelnikom.

Dr. Rocha Loures

Zwracamy uwagę naszych czytelników na ogłoszenie w naszym piśmie d-ra Rocha Loures. Młody ów lekarz, nie jest zupełnie obcy naszym rodakom, gdyż pracował już w Araukarji i na przedmieściu Portão w swym zawodzie i znany jest jako dzielny dyskretny a bardzo z swym fachem obeznany eekulap, a przytem jako mający czyste serce na nędrę bliźniego w razie potrzeby daje odpowiednie znizki, ludziami którzy tego potrzebują. Dr. Rocha Loures daje porady lekarskie w konsultorium na placu Tiradentes, przy aptece Stellfelda.

Oryginalny sposób płacenia długów.

Zjawił się na centrali policji, niejaki Abdo Elias, zamieszkały przy ulicy ul. Ebanu Pereira l. 21 i gorzko skarżył się na los również jak i na wojowniczo

parę małżonków, José Eliasa i jego cudną połowicę którzy napadli na Bogu ducha winnego potomka Fenicjanów, grożąc mu mordem. Czują białogłowa pokazywała przytem przerażonemu Syryjczykowi, ogromny, doskonale wyostrzony nóż do rżnięcia kurcząt, a waleczny José Elias, zasniedziały rewolwer. Całe to małe nieporozumienie zaszło z powodu że naiwny Abdo, śmiał się upominać u energicznej pary jakiejś należności, i to w dodatku w tak ciężkich czasach. Na szczęście straszliwy rewolwer nie wypalił, nóż nasycony kurzą krwią nie splamił się syryjską i cała awantura skończyła się na wdzięcznym, gardłowym wrzasku, przedcudnym bulgotaniu i skardze przed delegatem.

Znów usiłowanie zamordowania małżonki.

Przed niedawnym czasem Elwira Kozłowska postanowiła opuścić swego małżonka Ryszarda z powodu że nie mogła dłużej znosić jego niemilego usposobienia. Elwira zamieszkała w domu Mikołaja Masięgo przy ulicy Lustosa, 74. Pewnego dnia jej małżonek zjawił się przed domem Masięgo, zupełnie nie przytomny, z powodu nadużycia alkoholu i ujrawszy żonę w oknie, wy dobył pistolet, z którego oddał do niej dwa strzały. Szczęściem pociski nie dosięgły niewiernej niewiasty. Ryszard zdołał się ukryć przed okiem sprawiedliwości.

Robotnik odebrał sobie życie z powodu braku pracy.

Jak ciężko powodzi się naszym robotnikom, świadczy fakt, że 36-letni robotnik Egidio de Castro, który przed 5-ciu miesiącami odprawiony z sklepu «Casa Vermelha» nie mogąc znaleźć zajęcia i nie będąc w stanie utrzymać rodziny, odebrał sobie życie, zażywając sporą dozę trucizny. Rodacy! Pamiętajcie o ciężkim położeniu naszych braci bezrobotnych, i posyłajcie składki i pomoc do Patronatu Polskiego. Każda religia, stawia miłosierdzie na pierwszym miejscu między cnotami, a w dodatku honor narodowy każe bronić naszych rodaków przed poniewierką.

Tajemniczy wypadek.

W tym krwawym tygodniu zaszedł dziwny wypadek w pobliżu zbiorników wody, zwanych popularnie «Caixa da Agua». Młody syn przemysłowca Parile Giampoli, usłyszał w nocy w pobliżu swego mieszkania rozpaczliwy krzyk kobiety, wzywający pomocy. Ujrzał indywiduum, u tykające na nogę, szamocące się z kobietą o bardzo ciemnej cerze. Chcąc przeskodzić ewentualnej zbrodni, zbliżył się do walczącej pary, lecz w tej chwili kulawy mężczyzna rzucił się na niego, zadając mu kilkanaście ran brzytwą. Strażnik zbiorników usłyszawszy hałas przybiegł Giampoliemu na pomoc, lecz został również poczęstowany brzytwą. Tymczasem, zniknęła kobieta, powód całej awantury, a kulawy zbrojnik również w ciemnościach nocy. Giampoli ciężko ranny, umieszczony został w domu zdrowia «S. Francisco», strażnik odniósł lżejsze rany.

Indjanie.

Zjawiło się znów w naszej stolicy kilku Bugrów, mieszkańców lasów w okolicy Laranjeiras, z nad brzegów rzeki Rio das Cobras. Biedni czerwono-skórzy przebyli 70 mil piechotą, chcąc zanieść skargę na niesprawiedliwe traktowanie przez białych, przed tutejszy Rząd.

„Jaskółka”.

Już można nabyć «Jaskółkę» z miesiąca kwietnia u ks. Proboszcza, przy polskim kościele. Numer ostatni tego pisma jest niezwykle interesujący i godny polecenia.

List pasterski

Ks. Biskup z Ponta Grossy, D. Antonio Mazzaroto, przysłał do naszej redakcji list pasterski, napisany dnia 23-III-1931 w rocznicę wyswienienia Go na biskupa w Rzymie. Jego Ekscelencja zwraca w tym liście uwagę wiernych na konieczność nauczania religji tak w domu jak i w szkole.

Wielki odpust w Kościele Parańskim Św. Stanisława w Kurytybie.

Z okazji przypadającej rocznicy Św. Stanisława Patrona, komisja organizacyjna przy Polskim Kościele, zawiadamia wszystkich rodaków, iż z dniem 1-go Maja b. r., rozpoczynają sięuro czyste novenny przy współdziałaniu znanego Chóru, do którego akompaniować będzie symfoniczna orkiestra. Novenny będą odprawiane bardzo uroczysto w pięknie udekorowanej świątyni. Dnia 10-go Maja o godz. 10-tej rano, rozpocznie się uroczysta suma z kazaniem i procesją.

Po sumie zaś, urządzona będzie wielka loteria fantowa, połączona z «szuraskiem», przekąskami, kawą, ciastkami itd. oraz z różnemi stosownymi rozrywkami, na które są zaproszeni wszyscy bez wyjątku rodacy, którym leży na sercu dobro i wygląd naszego Polskiego Kościoła Św. Stanisława.

Komisja: A. Trojan, A. Ołdakowski, M. Florecki, W. Kulec, J. Urban, J. Ciachorowski.

Polów płaszków.

Nbiegłego tygodnia, gdy noc ciemna skryła świat, młody delegat, dr. Jan Grabski wziąłszy na pomoc znaczniejszy oddział policji, zrobił najazd na tajemny dom gry, znany pod mianem «Casa Pavuana», a położony przy awenidzie João Pessoa. Nieproszeni goście przychycili 30 osób na gorącym uczynku gry, między nimi znajdowali się też małoletni i strażacy ogniowi. Zwolennicy gry hazardowej zostali wsadzeni do pięknych karet, z zakratowanymi oknami i z zachowaniem całego ceremonjału, obowiązującego w takich wypadkach, odwiezieni na centralę policji. Przy tej okazji skonfiskowano: kubek skórzany, trzy kostki do gry, rewolwer, nóż zw. fakonem i sztylet, a oprócz tego stawki graczy w wysokości 64\$. Właściciel domu będzie procesowany.

Szaleniec zabił żonę, powodowany zazdrością o dziecko.

Urządniczek rachunkowości, drogi żelaznej, S. Paulo Rio Grande, Nadyr de Almeida, młodzieniec liczący lat 22, ożenił się przed 10-imi miesiącami z 17-letnią panną Yolandą Schmidt. Po życie małżonków było bardzo przykre, z powodu niemilego usposobienia Nadyra. Był on niesłychanie zazdrosny i dokuczliwy. Od niejakiego czasu, młoda para przeprowadziła się do domu rodziców Yolandy, przy ul. Bandeirantes. Tam też urodziło się dziecko, niewinny powód tragedji. Młody urzędnik poczył zazdrościć dziecku miłości matki. Kilka razy, proponował jej, by oddać dziecko na wychowanie, czemu się, młoda kobieta stanowczo sprzeciwiała. Przed tygodniem nabył rewolwer w Casa Helena i naboje w Casa Metal i udawszy się do domu, wszczął dyskusję z żoną, chcąc zmusić ją do wybrania między nim a dzieckiem, grożąc równocześnie rozwodem. Biedna kobie-

WIEŚCI z ARGENTYNY

Powrót z wygnania

Powrócili z Ziemi Ognistej, Artur Benavidez, b. sekretarz Irigoyena i dr. Atilio Laro, którzy tam zostali zesłani jako przestępcy polityczni. Pozwolono im wrócić do Buenos Ayres z powodu słabego zdrowia.

Popyt na robotników rolnych.

Z powodu zbliżających się żniw kukurydzy, właściciele poszukują robotników. Miejski Urząd pracy pośredniczy bezpłatnie. Wysłano w przeszłym tygodniu 200 tu robotników do poł. Cordoby. Robotnicy mają przejazd wolny. Także organizacja dla bezrobotnych, La Cuarta potrzebuje 1000 robotników, również do wzmiankowanych żniw.

Odważni złodzieje

W sklepie Sadia i Graciano, przy ul. Carlos Pellegrini 977 w Buenos Aires, popełniono śmiałą kradzież. Złodzieje zajechali w nocy samochodem ciężarowym, wylamali drzwi i wynieśli sto pak materiałów jedwabnych, o ogólnej wartości 10.000 pezów. Agenci policyjni znajdują się w pobliżu, nic nie słyszeli, ni zauważyli.

Proces przeciw b. prezydentowi Irigoyenowi

Toczy się obecnie proces przeciw byłemu prezydentowi o nadużycie władzy w dziedzinie finansów. Przesłuchano wielką ilość byłych dostojników, między nimi 5 ciu ministrów. Stosownie do zeznań wynika, że cała wina spada na samego Irigoyena, a wszyscy dygnitarze byli tylko jego pionkami, wykonującymi ślepo jego wolę.

Oświadczenie gen. Uriburú o celach rewolucji

W czasie urzędowych odwiedzin w mieście S-ta Fé, naczelnik Prowizorycznego Rządu oświadczył, że będąc nie konstytucyjnym prezydentem, ale szefem zbrojnej rewolucji, uważa się za obowiązany wypowiedzieć się jasno. Rewolucja, dzięki poparciu ludności, zwyciężyła elementy nadużycia i dążące do kompletnego zniszczenia kraju. Rząd rewolucyjny i jego naczelniczy muszą baczyć, by nie dopuścić do wydarcia władzy z rąk do brze myślących obywateli i stracenia oraz zmarnowania owoców rewolucji.

Powrót gen. Uriburú

Gen. Uriburú, przebywający niedawno w mieście Santa Fé, powrócił do Buenos Aires.

ta, nie chcąc słuchać, podobnych szalonych propozycji, odwróciła się i chciała wyjść do drugiego pokoju. Wtedy to manjak, wy dobył rewolwer z kieszeni i dał trzy strzały do małżonki, raniąc ją niebezpiecznie z tyłu! Dwie kule, przedostawszy się do wnętrza, uszkodziły niebezpiecznie w czterech miejscach jelita. Szalony człowiek, zwrócił broń ku sobie, ale trzęsąca się ręka nie wymierzyła dobrze bronii i tylko pocisk, przeszył twarz zbrodniarza na wylot. Zawezwany, przybył na miejsce dr. Jan Grabski, delegat policji wraz z lekarzem. Ofiara i nieporęczalny małżonek, zostali umieszczeni w domu zdrowia dra Erasta Gaetnera, kędy po bardzo ciężkiej operacji, Yolanda po tygodniowych męczarniach oddała Bogu ducha, przebacząc swemu zabójcy, o którym nawet zaraz po spełnieniu przez niego tak nierozsądnego przestępstwa, wyrażała się z miłością i najwyższem przywiązaniem. Zdaniem naszym, jest bardzo niebezpieczną rzeczą kojarzyć w stadła, dwoje prawie że dzieci, co często daje fatalne wyniki.

Ostateczne wyniki wyborów z prowincji Buenos Aires.

Ostateczny wynik wyborów w prowincji Buenos Aires jest korzystny dla radykałów, którzy otrzymali razem 39.207 głosów, konserwatyści otrzymali 35.063 głosów, a socjaliści 8.405.

Nieprawdziwa wieść

Ministerjum spraw wewnętrznych ogłasza urzędowo, iż nieprawdziwa jest wieść o rzekomym kryzysie ministerjalnym.

Burzliwy kongres stronnictwa radykalnego w Cordobie

Odbył się w Cordobie kongres Stronnictwa Radykalnego, który jednak nie dał rezultatów, z powodu wybuchu namiętności. Zgromadzenie zamknięto wśród wrzasków i kłótni, przyczem przyszło do walki na pięści między wielu przeciwnikami.

Sprawdzanie oddanych głosów

W mieście Campana konserwatyści otrzymali 1.065 głosów, radykali 1.048, socjaliści 635, a 37 głosów padło nieważnych. W Mercedes radykali otrzymali 11.089 głosów, konserwatyści 10.760, a socjaliści 1.871. W La Plata radykali zyskali 4.088 głosów, a konserwatyści 4.087, socjaliści zaś 943. Unieważniono 183 głosów.

Pożar okrętu.

Wybuchł pożar w magazynie nr. II okrętu «Demerara», stojącego w porcie Buenos Aires. Należy uważać za stracone część ładunku i maszyny do zamrażania, gdyż dla szybkiego ugaszenia pożaru zatopiono wodą, cały oddział okrętu objętego ogniem.

Wybory w prowincji Buenos Aires.

Dn. 5-go odbyły się poraż pierwszy po rewolucji wbyory w prowincji Buenos Aires. Zapisało się na listy wyborcze 601.279 wyborców, głosowało zaś . . . 475.146-iu Na czas wyborów zawieszono stan wojenny. Pan Honorio Pueyrredon, kandydat radykalny, wyraził władzom swe zadowolenie i podziękowanie za bezstronne przeprowadzenie wyborów.

Kradzież klejnotów należących do ks. Walji

Wnuk zmarłego już dawniej generała argentyńskiego Tegerina Tatheringham, jest oskarżony o kradzież klejnotów, należących do angielskiego następcy tronu. W czasie pobytu dostojnego gościa w Buenos Aires młody ów człowiek, należący do śmietanki towarzystwa argentyńskiego, zgłosił się do portjera ambasady angielskiej i powiedział, że jest zawezwany przez następcę tronu, udał się do skrzydła gmachu, zajętego przez królewskich synów. Dystygowany zbrodniarz wiedział dobrze, że księżęta są nieobecni, ale wybrał właśnie tę chwilę, by móc działać swobodnie. Wnuk sławnego generała wypełnił kieszenie klejnotami, n. b. bardzo cennymi i wyszedł. Portjer, u którego zostawił swój kapelus, w którego wnętrzu były wybite początkowe litery imienia i nazwiska młodego przestępcy, gdy kradzież wykryła się, podał owe litery które zapamiętał do wiadomości policji, co bardzo przyczyniło się do przytrzymania złodzieja. Uwięziony, twierdzi, że klejnoty otrzymał w prezencie od Jego Królewskiej wysokości, a co do plany na znanem i szanowanem nazwisku, to uda się, skoro będzie wolny do Londynu, by tam od ks. Walji uzyskać poświadczenie uczciwości.

Alarm dziennika niemieckiego z powodu „hecy“ plebiscytowej na Górnym Śląsku.

Berlin. — Dziennik «Montag morgen» z dnia 16 p. m. ogłasza korespondencję z Gilwic, w której m. in. powiada:

Na Górnym Śląsku oczekuje się nadchodzącego piątku, w którym to dniu przypada 10 ta rocznica plebiscytu na Górnym Śląsku, z największą troską i poważną obawą.

Koła prawicowe oddawna noszą się z zamiarem wyzyskania tej rocznicy, jako pretekstu do urzadzenia wielkiej nacjonalistycznej, antypolskiej manifestacji. Już od tygodnia w kołach prawicowych i narodowych związków studenckich oraz młodzieży rozwijana jest silna propaganda. Koła te stawiają sobie za cel, tak przynajmniej twierdzą, skupić wszystkie siły, które przed 10-laty prowadziły akcję obrony walk górnośląskich Selbstschutzu, w rzeczywistości zaś dają one tylko do wywołania awantur, skierowanych przeciw Polsce i wszystkim nienacjonalistom.

Punktem centralnym manifestacji jest t. zw. obchód w marcu wschodniej, urządzany przez Związek wszech Niemców w Gliwicach, na którym przemawiać ma Hugenberg, radca Class oraz poseł dr. Kleiner z Bytomia. Podobno chciano również sprowadzić przywódcę austriackiej Heimwehry ks. Starhemberga, obecnie jednak, jak się zdaje, wyrzeczono się tego nietaktu, jednakże już pozostała część programu wystarczyć aby uwydatnić czysto prowokacyjne tendencje obchodu. Poważnie myśląc

PIĘKNA GRETA GARBO jest bezdennie głupia.

Świat filmowy w Hollywood ma nową i to nie bylejaką sensację. Udoczna, niedostępna i niewidzialna Greta Garbo wystąpi publicznie w sądzie, i to nie w roli rozwodzącej się żony, lub porwanej przez bandytów ofiary, albo wreszcie heroiny, strzelającej do kochanka, lecz jako kobieta broniąca swych praw przed sądem.

Cała Ameryka i Europa oczekują z napięciem procesu, w którym wystąpi w roli oskarżycielki uznana dziś przez cały świat królową gwiazd ekranu, Greta Garbo; jako oskarżony zaś znany amerykański krytyk filmowy Tully, który odważył się na istną «obrazę majestatu». W jednym ze swoich głośniejszych artykułów satyrycznych oświadczył mianowicie Tully, że piękna Greta jest głupia i to głupia bezdennie». Oświadczenie swoje popiera Tully przekonującymi jego zdaniem dowodami.

W prasie amerykańskiej powstała naturalnie na ten temat żywa dyskusja. Greta Garbo nie ma przeciwników jako aktorka i czar jej gry podkreślany jest przez wszystkich bez zastrzeżeń. Lecz podczas gdy zażarci wielbicieli artystki kruszą kopie w jej obronie i twierdzą stanowczo, że niepodobna, aby artystka, której mimika jest tak wyrazista, i subtelna, nie posiadała wszystkich walorów umysłowych — zwolennicy Greta o chłodniejszym temperamencie utrzymują, że jest rzeczą obojętną, czy Greta Garbo jest więcej lub mniej intelektualnie wybitną, skoro swoją finezyjną grą umiała oczarować miliony widzów.

Tu i ówdzie wylaniają się pogłoski, jakoby cały ten proces podjęty był dla reklamy. Jednak są to, jak się zdaje, plotki z palca wysane. Cały świat filmowy wie o tem doskonale, że żadna siła nie zdołała dotychczas nakłonić artystki do posługiwania się sztuczkami reklamowymi, z których tak często korzystają inne gwiazdy.

koła górnośląskiej ludności zdają sobie zupełnie jasno sprawę z tego, że taki obchód musi wpłynąć bardzo poważnie na stosunki z Polską, która właśnie przez przyjęcie przez Sejm traktatu handlowego wpłynęła na uspokojenie opinii.

Wielce tajemniczym jest, co p. Class i Hugenberg chcą obchodzić w Gliwicach? Wynik głosowania z przed 10 ciu laty, podczas którego 597 gmin głosowało za Polską, 664 zaś za Niemcami i w którym to stosunku stosunku Górny Śląsk został podzielony pomiędzy Polskę i Niemcy, Niemcy, nie może chyba być pretekstem do obchodu. W przeciwieństwie do urządzanych uroczystości plebiscytowych rządu Rzeszy, w uroczystościach nacjonalistycznych nie chodzi bynajmniej o stwierdzenie wierności tych obszarów, które pozostają przy Rzeszy, lecz przeciwnie o zwykle pobrzękiwanie szabelką i hecę antypolską.

Wszyscy łatwo zrozumieją, że Górnoślązacy chętnie zrzekliby się tego rodzaju obchodu.

Greta Garbo porzuca film i wraca w zacisze domowe.

Według wiadomości pochodzących ze Sztokholmu, sławna gwiazda filmowa, Greta Garbo, zamierza zrezygnować z dalszej kariery filmowej.

Oświadczyła ona w wywiadzie prasowym, że będzie pracować w filmie jeszcze tak długo, dopóki nie zbierze odpowiedniego kapitału, który pozwoli jej na prowadzenie skromnego życia w jej ojczyźnie Szwecji.

Przyczyną rezygnacji ze świetnej kariery ma być rzekomo żaloba po słynnym, tragicznie zmarłym reżyserze filmowym Murnau, który był jednym z najbliższych przyjaciół artystki.

Proces o czeską Venus.

Z Berna Morawskiego donoszą, iż przed tamtejszym sądem rozpoczęła się sensacyjna rozprawa z oskarżeniem niejakiego Franciszka Müllendera przeciw kilku czeskim uczonym w sprawie t. zw. «Wenery z Wisternicy».

W miejscowości tej oskarżyciel przed kilku laty znalazł starożytną rzeźbę grecką, którą fachowcy uznali za oryginał. W jakiś czas potem koła interesowane poruszone zostały ponownym doniesieniem tegoż Müllendera o drugim odkryciu tego rodzaju na jego gruntach. Tę drugą Venus fachowcy uznali jednak za falsyfikat, a w związku z tem toczy się obecna sprawa. Przewód sądowy wykazał, że jest to istotnie falsyfikat i zmienił przedmiot sporu w tym kierunku, czy fałszerzem jest istotnie oskarżyciel.

W sprawie tej sąd dopuścił dowód prawdy. Sprawa budzi znaczne zainteresowanie. Czesi bowiem mieli zawsze skłonność do mistyfikacyjnych dowodów rzekomej dawności ich kultury.

Tragiczne następstwa nierzeleźnej wieśniaczki.

W Caen w Normandji aresztowano pewną włościankę, która fałszowała mleko wodą z zanieczyszczonej studni, 15 nabywców tego mleka ciężko zachorowało na tyfus, 4 dzieci już zmarło.

Zamknięty Kongres Bezbożników.

Z Lipska donoszą, że sąd zamknął urządzony przez niemiecki kongres bezbożników wystawę pod tytułem «Przegląd kultury», na której były zebrane najordynarniejsze obelgi przeciw wszystkim religiom w sołowie i obrazie.

WSTRZĄSAJĄCE SZCZEGÓŁY EKSPLOZJI OKRETU FILMOWEGO 80 osób zabitych. — Straszliwe próby ratunku — śmierć słynnego reżysera filmowego.

Nowy Jork. — Z St. Johns w Nowej Fundlandii donoszą, że niedaleko Horse Island wydarzyła się na okręcie łowców fok «Viking», należącym do towarzystwa Bowring Brothers ogromna eksplozja. 20 ludzi straciło życie. Pięćdziesięciu ludzi z załogi wyratowało się przez krę na wyspę, część uniosła prąd z krą na morze. Wśród zabitych znajduje się trzech operatorów kinowych, którzy byli na okręcie zakwaterowani w pobliżu składu dynamitu. Okręt został zupełnie zniszczony. Wielu ludzi z wyratowanych odniosło ciężkie rany od poparzenia.

Katastrofa nastąpiła wskutek eksplozji prochu strzelniczego, a to iskra padła do magazynu, gdzie się znajdował proch strzelniczy. Nastąpiła gwałtowna eksplozja, która oderwała cały tył okrętu. 20 osób, które stały w pobliskich kajutaach, zostało zabitych. Pozostała załoga i pasażerowie, należący do ekspedycji filmowej, usiłowali w rozpaczy wy sposób dostać się na pobliski ląd, skacząc z jednej kry na drugą.

Okręt nie mógł dać sygnałów iskrowych, ponieważ stacja iskrowa została zniszczona. Lud-

„Biedne“ Niemcy znalazły pieniądze na zbrojenia morskie.

Parlament niemiecki odrzucił wniosek komunistyczny o skreślenie budżetu na budowę okrętów wojennych na czas do roku 1936 290 głosami przeciw 62 głosom komunistycznym.

Czwartą ratę na budowę krążownika A uchwalono w imieniu głosowaniu 181 głosami przeciw 71. Od głosowania wstrzymało się 108 posłów. Socjaliści przeważnie wstrzymali się od głosowania, kilku z nich głosowało z komunistami.

Po oświadczeniach socjalistów nie było żadnej wątpliwości co do pierwszej raty na budowę pancernika B. Wydatek ten uchwalono 183 głosami przeciw 72. 107 posłów wstrzymało się od głosowania. Przeciw tej pozycji głosowali jedynie komuniści i paru socjalistów.

Straszliwe szczegóły obsuwania się ziemi w Szwajcarii.

W szwajcarskim okręgu Schwarzenburg obsuwają się powoli, ale stale olbrzymie masy ziemi, grożąc ciężką katastrofą. Chodzi tu o wielki las i cztery wsie, którym grozi zniszczenie. Mieszkańcy najbliższej wsi musieli w naj wyższym pospiechu opuścić swe domy. Także z dalszych wsi u suwa się mieszkańcy.

Lawina, która już obecnie poczyniła olbrzymie spustoszenia w lasach, grozi zasypaniem czterech wsi. Drogi są zasypane i niezdatne do użytku.

Marszałek Piłsudski otrzymał w darze imienninowy konia arabskiego

Wśród różnych darów, przyniesionych i nadesłanych do Belwederu, wyróżnił się wspaniały prezent, ofiarowany przez p. Józefa Sieradzkiego, gospodarza ze wsi Zongoły w pow. płockim który ofiarował Marszałkowi piękną klacz arabską. Ojciec ofiarodawcy, powstaniec z r. 1863 był wielkim znawcą i miłośnikiem koni i rycerskie te tradycje przekazał synowi, a nado umierając niedawno, zobowiązał syna do ofiarowania Marsz. Piłsudskiemu najpiękniejszego konia z jego stadniny. Wspaniały okaz araba nie będzie samotny w stajni p. Marszałka, gdyż ma ona już drugiego rasowego «lokatora» — ogiera araba, ofiarowanego przez króla Hedzasa.

ność na wybrzeżu wyspy mogła tylko z daleka obserwować postacie pasażerów, jak z trudem utrzymywali się na krach i przeskakiwali z jednej kry na drugą. Tylko niewielu pasażerom udało się przeżyć w ten sposób 8 mil angielskich i dotrzeć do lądu. Znajdują się oni w stanie zupełnego wyczerpania, tak, że nie mogą opowiedzieć żadnych szczegółów katastrofy. Wielu z nich utonęło w czasie przeprawy przez kry.

Obliczają, że utonęło 80 osób. Nadmiar złego w czasie tym rozszalała się na otwartym morzu burza i kra lodowa została od wyspy odsunięta na pełne morze.

Jedną z ofiar jest słynny reżyser filmowy Frissel, który, jakkolwiek liczył dopiero 27 lat, zdobył sobie nazwisko, jako autor wielu filmów podbiegunowych. Rząd nowofundlandzki wysłał dwa okręty, celem uratowania rozbitków.

Tysiąc grobów będzie odkopanych w Jerycho

Z Londyna donoszą, iż na terenie wykopalisk w Jerycho odkopano pierwszy grób. Znaleziono dwieście waz, które zdaniem kierownika ekspedycji pochodzą z r. 1000 przed Chrystusem. W pobliżu znajduje się tysiąc dalszych grobów.

Uczni dużo sobie obiecują po tych grobach. Wybitni rzeczoznawcy w tej dziedzinie, 85-letni prof. Sayce i Parker Vincenz przybyli do Jerycha.

Szkodliwe

wybryki polskich marynarzy w Gandawie.

W «I. K. C.» czytamy: «Antwerpja. — Echa walki rewolwerowej między polskimi marynarzami statku «Toruń» i policją belgijską wywołały w całej prasie wielkie poruszenie. Jest to już druga wizyta polskiego statku, zakończona w podobny sposób. Po «Poznaniu», którego uczniowie, wychowankowie szkół średnich, w stanie nietrzeźwym strzelali na ulicy do policji z brauningów i byli po procesie sądowym skazani na kary kilkumiesięcznego więzienia, mamy znów wizytę «Torunia» zakończoną identycznie.

O ile w pierwszym wypadku mogliśmy zawdzięczać młodoci skazanych, nietrzeźwemu stanowi i wreszcie sympatii sędziów dla Polski, wyrok doprawdy łagodny tym razem dzienniki same zaznaczają, że trzeba skończyć z pobłażliwością.

Jedyne statki których marynarze tak się zachowują są polskie. Czy w ten sposób ma się odbywać propaganda marynarki polskiej dla której statki przyjeżdżają do Belgji? Jeśli władze nasze nie wejrzą głębiej w te anormalne stosunki, to dojdzie w końcu do tego, iż Belgja zamknie porty dla polskich statków.

POŁKNĘTA ŻYWA MYŚL.

Zgoła niecodzienny wypadek zdarzył się jak donosi praska «Bohemia» z Pardubie. Oto niejaką Franciszka Netymach, służącą pewnego gospodarza, spała w swej izdebce z szeroko otwartymi ustami.

Skorzystała z tego mysz, która z wrodzoną ciekawością zainteresowała się tą kryjówką i ułokowała się... w jamie ustnej. Zbudzona łaskotaniem dziewczyna, w przestępie przestrachu połknęła mysz. Niepożądaną pasażerkę musiano z żołądka dziewczyny usuwać przy pomocy lekarzy.

Obchód imienin Marszałka Piłsudskiego w Gdańsku.

Ludność polska w Gdańsku obchodziła uroczystości imienin Marszałka Piłsudskiego. We Wrzeszczu z inicjatywy komisariatu gen. RP. odbyło się w kościele św. Stanisława uroczyste nabożeństwo, w którym wzięli udział przedstawiciele władz polskich z min. Strasburgerem, przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń i t. d.

W godzinach popołudniowych odbyły się w szkołach polskich wykłady o roli dziejowej Marszałka Piłsudskiego. Wieczorem staraniem gminy polskiej odbyła się w sali stoczni akademja w obecności kilku tysięcy Polaków. Akademję zagał prezydent gminy polskiej p. Maliszewski, poczem przemówił min. Strasburger, który wskazał na łączność, jaka zachodzi między dniem 19 marca, dniem imienin Wodza Narodu, 18 marca dniem zakończenia wojny polsko bolszewickiej, oraz dn. 20 marca, dniem zwycięskiego plebiscytu na Górnym Śląsku.

Następnie wygłosił przemówienie prof. gimnazjum polskiego w Gdańsku p. Czartkowski, który na podstawie faktów historycznych przeprowadził porównanie między dowódcami powstania 1830 roku a Marszałkiem Piłsudskim.

Dożywotne więzienie za jedną flaszkę wódki.

Wedle dsniesienia z Kansas City, został tam niejaki Butler liczący lat 50, zasądzony na dożywotne więzienie, za dopuszczenie się już po raz 3-ci przekroczenia ustawy o prohibicji. Przy rewizji znaleziono w jego posiadaniu 1 flaszkę wódki.

Ku-Klux-Klan

daje znak życia o sobie

Potężny ongiś w Ameryce związek Ku-Klux-Klan, który w ostatnich czasach mocno stracił na swem znaczeniu dał znowu znać o sobie. Dwóch socjalistycznych agitatorów w Dallas (Stanie Texas) zostało przez członków Ku-Klux-Klanu pochwyconych i zbitych bez litości.


Obydwa mężczyźni zostali za zakłócenie porządku publicznego aresztowani przez policję, a następnie wypuszczeni na wolność. Wówczas wystąpił z wymierzeniem sprawiedliwości Ku-Klux-Klan, który obydwoh przestępców porzucił zbitych na gościńcu, gdzie ich dopiero znalazł pewien murzyn i odstawił do szpitala.

Podobno policja w Dallas znajduje się w kontakcie z organizacją Ku-Klux-Klanu, więc też i wszelkie poszukiwania za sprawcami pobicia nie odniosły żadnego skutku.

GŁOS WIEDZY

Słowa pewnego dystrygowanego lekarza z Kurytyby: «Fosfowidczam pod słowem mego stopnia lekarskiego, iż używając w mojej klinice niezliczoną ilość razy POMADY MINANCORA, speperowanej przez komitetowego aptekarza, pana Eduardo Gonzalesa z Joinville, w wypadkach różnych dolegliwości z Joinville, osiągałem zawsze jaknajlepsze rezultaty».

Dr. PETIT CARNEIRO
dyplomowany przez Fakultet Medycyny w Rio de Janeiro.
Drogeria Hess, ul. 7 de Setembro 61 w Rio ma zawsze składzie produkty «MINANCORA» z Joinville.



8-letni chłopak, zamknięty przez nauczycielkę w karcerze umiera ze strachu.

Nauczycielka, z obawy przed zlincowaniem, popełniła samobójstwo.

Lublin. — Strasliwy w swojej grozie wypadek zdarzył się we wsi Korciewicz, pow. puławskiego. Do tamtejszej szkoły powszechnej uczęszczał 8-letni chłopak, nazwiskiem Medyński, który z powody swego bardzo żywego temperamentu był nie lubiany przez nauczycielkę Annę Kaszyńską i często karany. Gdy upomnienia i drobne kary nie pomagały, nauczycielka zrobiła na skutek ostatniego wybryku chłopaka użytek z karceru, jakkolwiek środek ten pedagogiczny nie jest obecnie dozwolony i zamknęła chłopaka do komórki, znajdującej się w budynku szkolnym.

Ciemna komórka zrobiła na nerwowym chłopaku wstrząsające wrażenie. Opanował go strach, począł płakać, prosić, aby go uwolniono, wreszcie począł bić pięściami w drzwi i coraz głośniej wołać o wypuszczenie go. Po jakimś czasie jednak chłopiec — jak się nauczycielce zdawało — uspokoił się, krzyk jego ustał, nie bił on w drzwi, tak, że nauczycielka, rozerwana mnóstwem spraw, zapomniała o chłopaku.

Lekcje się skończyły, dzieci wyszły ze szkoły, o małym aresztancie zapomniano. Po jakimś czasie przybiegła do nauczycielki, pędzona jakimś złym przeżuciem, matka chłopaka. Nauczycielka udała się do komórki, aby dziecko uwolnić. Po otwarciu komórki znalazła już tylko zimne zwłoki. Chłopak zmarł ze strachu.

Rozpacz matki była bezgraniczna. Wśród sztrastliwych złorzeczeń pod adresem nauczycielki, chwyciła zwłoki dziecka i poniosła przez wieś do domu. Przed domem zebrał się tłum wieśni-

ków, omawiających w niezwykłym wzburzeniu ten wypadek. Wreszcie ktoś z tłumu rzucił hasło:

— Życie za życie! Zabić ją!

Tłum udał się pod mieszkanie nauczycielki i obsypał jej okna kamieniami. Drzwi były zatartowane. Po wywaleniu drzwi wkroczone do mieszkania. Był już wieczór. Gdy wniesiono światło, ujrano nieszczęsną nauczycielkę wiszącą bez życia w swym pokoju. Popełniła ona samobójstwo, obawiając się zlincowania.

Wesoły kraj ta Litwa.

Celem napiętnowania szerzącego się coraz bardziej na Litwie szpiegostwa i donosicielstwa w związku z bezwzględna walką szowinistycznego rządu kowieńskiego z katolikami, organ chrześcijańskiego związku chłopskiego «Ukininkas» (gospodarz) z 13 bm. umieścił taką krótką notatkę:

«W Kownie żyje 100.000 mieszkańców, z tego 8.000 to szpiegów. Jeżeli odliczy się mniejszości narodowe, wojskowych, kobiety i dzieci, to na każdym czterech Litwinów w Kownie przypadnie jeden tajny agent policyjny».

Mimo, że cenzor wojenny podpisał osobiście zezwolenie na wydanie tego numeru, komenda wojskowa Kowna skonfiskowała go, a naczelny redaktor pisma, Dagelis, został skazany na 2.000 litów grzywny albo na trzy miesiące więzienia. Represje te nie przeszkodziły, oczywiście rozpowszechnić się treści owej notatki, wśród najszerzych warstw społeczeństwa.

Czerwone chrzty i czerwone pogrzeby bezbożników.

Kierownictwo związku bezbożników sowieckich doszło do wniosku, że samą negacją nie wiele można zdziałać, i dlatego usiłuje obecnie odwieczne obrządki kościelne zastąpić nowym, ateistycznym ceremoniałem.

Najnowszym wynalazkiem jest czerwony chrzest. Rodzice przynoszą dziecko na zebranie komunistyczne danej miejscowości, tu owijają je w czerwoną chustkę, a sekretarz miejscowego od-

działu partii nadaje mu imię i zawieszają mu na szyi znak młodzieży komunistycznej. Uroczystość kończy się przemówieniami, muzyką i ucztą.

Przy czerwonym pogrzebie niesione są czerwone sztandary, katafalk ma czerwone pokrycie i jest ozdobiony godłami republiki sowieckiej. Nie brak też muzyki oraz przemówień, wyszydzających pogrzeb kościelny.

Z życia Kolonij Polskich w Brazylii.

40-lecie kolonii S. Feliciano.

Jak zyczyliśmy sobie tak się też i stało gdyż na 40-lecie założenia Felicianowa raczyli przybyć do nas konsul polski pan Kazimierz Downarowicz w towarzystwie pana Sokólskiego p. Rudolfa Papli i p. Ostrowskiego w dniu 8 marca. Na spotkanie p. Konsula wyjechała komisja do Camaquam. Przybywszy na kolonję pan Konsul i goście byli witani w budynku T-wa «Postęp» przez zarząd tegoż i przez nauczycieli i dzieci nowozałożonego kolegium im. księcia Adama Czartoryskiego. Była to oficjalna inauguracja tegoż kolegium. Działwie udzielił Pan Konsul pożytecznych rad i rozdał dużo cukierków, co też uczynił później w innych szkołach. Po inauguracji było wykonane zdjęcie fotograficzne z udziałem dziatwy szkolnej i nauczycielami.

Chociaż według kalendarza świętego Kazimierza przypadało na dzień 4 marca, myślny przynieśli to święto na okazję przybycia pana konsula Kazimierza Downarowicza. Na intencję solenizanta było odprawione uroczyste nabożeństwo z odpowiednim kazaniem wygłoszonym przez księdza Konstantego Zaj-

kowskiego, który witał też pana konsula na uroczystym posiedzeniu w T-wie «Postęp». Z uwagą i w uroczystym nastroju słuchali koloniści cennych rad pana konsula, przeważnie w dziedzinie gospodarki i szkolnictwa. Poczem wykonane było ogólne zdjęcie fotograficzne.

Na obiedzie wydanym przez miejscowy oddział Związku Zrzeszeń, kierownik kolegium im. księcia Adama Czartoryskiego pan Stefan Sacha w imieniu nauczycieli serdecznie przemówił do pana konsula i w odpowiedzi wszyscy słyszeliśmy od pana konsula słowa zachęty do pracy w kształceniu młodzieży. Przy inauguracji nowych salek do robót ręcznych w domu sióstr Franciszkanek z Łowicza, dziewczynki odśpiewały «Witaj nam» — księdza Antoniego Chłordowskiego i deklamowały wierszyki. Pan konsul uprzejmie dziękował a potem oglądał roboty ręczne, hafty, kilimy łowickie i t. p.

Z przyczyny ograniczonego czasu, pan konsul mało jeździł po linjach. W T-wie księcia Józefa Poniatowskiego dziatwa witała gości deklamacjami i śpiewami. Zaledwie pośpiesznie zdążył Pan Konsul odwiedzić T wo Św. Stanisława Biskupa, Św. Jana Kantego i Adama Mickiewi-

cza. Wieczorem mieszkańcy miasteczka cieszyli się bardzo wyświetlaniem filmu z obchodu dziesięciolecia Odrodzonej Polski, w budynku pana Aleksandra Szostakowskiego.

Wizyta pana konsula na kolonji pozostawi długo niezapomniane i miłe wrażenie w którym się wyczuwa że stara Macierz — Polska w trosce o swe dzieci na obczyźnie posyła im dobrych opiekunów doradców.

Prezes T-wa «Postęp»
Józef Lempek.

São Feliciano, Rio Gr. do Sul.

TOW. „ORŁA BIAŁEGO“

S. Luiz do Guaporé, 20-3-1931.

Słowa te na pamiątkę chwili przeżytych i dla podniety w pracy społecznej, poświęca Tow. Eliego Orła—Rodakom.

Już od kilku dni przygotowaliśmy się, ażeby godnie obchodzić imieniny Bojownika i Twórcy Nowej Polski—Marszałka Józefa Piłsudskiego. Naraz otrzymujemy telegram od p. R. Papli, zapowiadający przyjazd do nas Konsula R. P. p. K. Downarowicza na 14-go marca. To też zakrzętnięto się żywo, żeby przyjąć jaknajlepiej tak zacnego Gościa. Postanowiono ulokować kwatery p. Konsula i wraz z nim przybyłych gości u p. p. Kremskich. To też dnia tego (14-go marca) wieczorem, licznie zebrani koloniści witali zacnych gości w domu prezesa naszego Towarzystwa, p. Albina Kremskiego. P. Albin Kremski w towarzystwie p. L. Wronskiego wyjechał na spotkanie szanownych gości do Guaporé, aby ich zapoznać z władzami tutejszemi i w ich towarzystwie powrócić, lecz się rozminęto w drodze.

Wieczorem dn. 14-go marca umówiono się, że Goście nasi przyjadą do siedziby Towarzystwa w szkole, na linii 15 de Novembro, gdzie p. Konsul obiecał

czego potrzebujesz. Życzę panu dobrej nocy w domu zaczarowanym starego Lankiewicza.

I poszedł, a Jan słyszał szłapiące kroki na schodach.

Był w przyjemnym pokoiku oświetlonym świecą. Tu nie było nic zagadkowego, nic tajemniczego, tylko bardzo czystość i wszystko — łóżko zapraszająco pościelone.

Młody człowiek był jeszcze we śnie.

A gdy zdjął ubranie i leżał w łóżku, tańczyły wokoło niego postaci ostatnich dni.

Widział starego Lankiewicza, który go tak uprzejmie przyjął. Widział oczyma w duszy zagadkową postać na schodach, przemknęła się, jak mgła, jak cudownie, lotne dziecię nimf z czarownej krainy.

Ale wnet obrazy te spłoszył inny.

Było to słodkie oblicze Marylki, spoglądające teraz na niego pełne miłości; piękne niebieskie oczęta spoczywały na ściganym zbiegu, który spokój pożądanym znalazł dopiero w tajemniczym domu czarnoksiężnika.

Zdawało mu się, że zmarły opiekun roztacza nad nim opiekuńcze skrzydła i Jan czuł się nagle silnym i bezpiecznym.

I wtedy sen skleił mu powieki i przyniósł znużonemu, zmęczonemu biedakowi ulgę i zapomnienie.

ROZDZIAŁ IV.

Marja i dr. Lorenc.

— O Boże! Jezusie! Chroń mego Janka! Nie daj go owiadnąć rozpaczy, powróć mi go! Śmierć jego byłaby moją śmiercią! O nieba! usłyszcie moje gorące prośby, on przecież niewinny! Dlaczego zsyłasz na mnie Boże, tak ciężkie próby?

Tak modliła się ze łzami biedna Marylka.

Leżała w swoim pokoju na kolanach i splótłszy ręce kureczowo patrzyła ku niebu.

Piękna twarzyczka dziewczyna biała była jak lilja, cudowne, niebieskie oczy nie mogły już płakać — nawet dobrodziejstwa łez gorących doznać nie mogła biedna dziewczyna.

Posądzenie rzucone na Jana odparła była ze wstrętem i oburzeniem.

A teraz była sama — zupełnie samotna. W tak krótkim czasie straciła ojca i kochankę,

W przyległym pokoju leżał ojciec na katafalku. Jan, ten kochany, co miał jej być podporą, którego kochała całą siłą namiętności dziewczęcego serca — znikł również z jej oczu.

Zandarmi wrócili z pogoni bez skutku.

Za to jednak odkryli przy dalszych badaniach flaszczykę, którą dr. Lorenc rzucił pod kanapę.

Zbadanie trupa przez lekarza sądowego potwierdziło wskazówki dra Lorenca i tak uwierzono w winę Jana.

Przecie uciekł — to było podejrzane.

W owej strasznej nocy zawezwano dra Lorenca do jakiegoś pana w okolicy i nie można było go przesłuchać.

— Chcesz pan rady — rzekł — idź pan tą samą drogą, którą szedł stary Kaniecki.

— Jaka?

Starzec wstał z uroczystą miną i rzekł grobowym głosem:

— Zostań pan wolnomularzem, panie Sennicki!

— Wolnomularzem? Członkiem tego zaniechanego związku, którego imię wymawia się tylko z przestachem?

— Panie Sennicki! Jesteś pan na rozdrożu. Teraz jesteś pan bezdomnym tułaczem, gnany i ściganym i nie masz pan nadziei możliwości okazania swej niewinności. Jako członek tajnego związku możesz pan za jego pomocą, znaleźć i zniszczyć swego wroga. Wybieraj pan.

Jan chciał już stanowczo wyrzec — nie — gdy wtem ujrzał w duchu ulubioną swoją opuszczoną Marylkę.

Zapomniał o wszelkim zabobonie — chciał walczyć ze światem, który go niesłusznie nazwał mordercą.

— Chcę! — zawołał — chcę należeć do związku wolnomularzy i wszcząć walkę z nieznanym wrogiem!

Stary Lankiewicz podał mu rękę.

— Dobrze — wprowadzę pana — lecz jeszcze jedno pytanie

Czy masz pan odwagę?

Uśmiech igrał około ust młodego mechanika, gdy odrzekł:

— Nie wiem, co to jest trwoga.

— Dobrze, bardzo dobrze. Zbierz pan całą swoją stanowczość, by znieść próbę która pana czeka. Przysięga zabrania mi zdradzić panu tajemnicę tego. Pomyśl pan tylko młody panie, straszną śmierć, straszny grób ujrzysz pan, dlatego pytam raz jeszcze: Masz pan odwagę?

— Jestem gotów.

Stary Lankiewicz podał Janowi rękę. Z oczu jego błyszczała szczerą radość.

— Spodziewałem się tego, panie Sennicki, a teraz..

Umilkł, gdyż lampa, która i tak już ciemno się świeciła, zaczęła nagle filować.

Zaskwierzało w szkiełku, które otaczało płomień, jeszcze raz jasno zaświeciło, potem nagle zgasło.

Ciemność otaczała obu ludzi.

— A to co znowu? — zawołał staruszek zdumiony.

— Lampa ta zwykle dobrze się pali. Wybacz pan na chwileczkę — przynoszę zaraz światło.

Jan słyszał, jak tajemniczy staruszek kaszląc wysunął się z pokoju. Drzwi się zamknęły — był sam.

Sam w tem dziwnym, jak zaczarowanym otoczeniu.

Mimowoli spojrzął w tę stronę gdzie był kominek.

Cóż to?

Płomienia już nie było. Za to z otworu komina wydobywały się dymy błyszczące i mieniące się we wszystkich kolorach tęczy.

Jan widział, jak dymy te tworzyły najdziwniejsze kształty.

Teraz wyglądały jak jakiś bajeczny potwór — teraz znowu inną przybrały formę

Zdumiony Jan widział jak teraz nagle zaczęły tworzyć postać niewieścia.

mieć odczyt o Polsce współczesnej, dn. 15-go marca o godz. 2-jej po poł.

Dnia tego liczna kawalerja z banderjami wyjechała po p. Konsula wraz z komitą do miasteczka Kaski, odległego od naszej szkoły o 3 km.

Pięknie wyglądał nasz powrót do szkoły, gdy goście na przedzie w towarzystwie Zarządu Tow. a młodzież z proporcjami, z pieśnią na ustach dojeżdżaliśmy do szkoły przy huku rakiet. Mijając szpaler dzieci szkolnych, p. Konsul otrzymał bukiet kwiatów od uczennicy Stasi Stasiak. Na ganku powitali Gości serdecznymi słowami imieniu całej kolonii pp. W. Powala i St. Szablowski. P. Konsul pozdrawia wszystkich jako przedstawicieli Rzeczypospolitej Polskiej i wstępuje na krótki odpoczynek do szkoły.

Sala szkolna choć obszerna, nie mogła pomieścić wszystkich, więc wyszliśmy przed szkołę, ażeby usłyszeć słowa naszego gościa, który w swej mowie przeniósł nas duszą do tych lasów i pól, wiosek i miast w naszej Ojczyźnie za morzem, która choć gnębiona wiekową niewolą, jak Feniks z popiołów powstała odrodzona, potężna i w kilku latach swego bytu niepodległego wykazała się żywotną naszego Narodu...

W skupieniu słuchamy i jak balsam i spiz zarazem przesuują się przed nami liczby statystyczne, które jasno wykazują, że Polska nowa, to kraj pracy wyteżonej, kraj czynu, kraj postępu! — to już nie ta niewolnica, za którą walczyli i ginęli najlepsi synowie, począwszy od Tadeusza Kościuszki, aż do żołnierzy ofiarnych — Legionistów z ostatniej wojny, z Wodzem Józefem Piłsudskim na czele.

Mimowoli cisnęły się na usta słowa, że i my, choć zdala od Macierzy, lecz musimy twardo stać na placówkach oświatowych

i nieść śmiało sztandar Polski — ideał czynu i pracy społecznej!

Mimowoli nasuwały się myśli, że i w nas tkwi ta siła czynu, to dążenie do oświaty, gdyż prawie zaraz na popiołach spalonych borów powstawały szkółki polskie, te świątynie mowy polskiej... Utwierdził nas w pracy ten Król-Duch nieśmiertelny, że jeszcze nie zginęła i my Jej zginąć nie damy, lecz będziemy głosić i rozszerzać na naszych placówkach Jej hasła Czynu, Wolności i Braterstwa Ludów... Okrzykami na cześć Polski Brazylii i Ich najpierwszych i największych Pracowników — Józefa Piłsudskiego i Getulia Vargasza zakończono mowę p. Konsula.

Następnie p. Konsul zwiedził kilka tutejszych gospodarstw. Na drugi dzień rano odbyła się Msza św., na której obecni byli nasi zaci goście. Po mszy zrobiono ogólne zdjęcie fotograficzne, poczem p. Konsul zwiedził jeszcze kilka gospodarstw.

Dn. 16-go marca, wieczorem, zjechało się u pp. Kremskich jeszcze sporo kolonistów na pożegnanie Szanownych Gości, którzy nazajutrz mieli jechać w dalszą drogę.

W tem miejscu wyrażamy nasze serdeczne dzięki Zaczynym Gościom za życzenia i zachęty do pracy i nawzajem życzymy powodzenia. Rodzinie pp. Kremskich składamy serdeczne «Bóg zapłać» za bezinteresowną gościnę, użyczoną w imieniu naszego Tow. Zaczynym Gościom.

W dn. 19-go marca b. r. odbył się na Gavirobie obchód imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Bawiono się dzień cały przy dźwiękach pieśni polskiej.

Te kilka chwil wspólnie przeżytych pozostawiły wszystkim miłe wspomnienie i — dały dobry dochód kasie towarzystwa (coś

Święto M. Piłsudskiego w Rio de Janeiro.

Mimo trudnej sytuacji gospodarczej, w jakiej znajduje się zarówno kolonia polska, jak i cała Brazylja, tegoroczne święto Józefa, poświęcone uczczeniu zasług Marszałka dla ojczyzny, obchodzone w Rio de Janeiro, z tym samym co zawsze szacunkiem i pietyzmem. Uroczystości organizowane przez Poselstwo R. P. i przez Tow. «Polonia», przeniesione zostały na sobotę dn. 21 marca, by dać możność wszystkim którzy tego pragnęli, zmanifestowania swych uczuć dla marszałka i dla Polski.

W dniu tym, między godz. 5—7 wieczorem Posel R. P. Dr. Grabowski przyjmował życzenia kolonii polskiej, polsko-żydowskiej oraz przyjaciół Polski. Przybyli złożyli życzenia przedstawiciele T-wa «Polonia», «Związku Żydów Polskich w Brazylji», Towarzystwa Polsko-Brazylijskiego «Kościusko», oraz liczni członkowie kolonii polskiej. Ze strony brazylijskiej złożyli życzenia osobiście lub w formie biletów przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych, przedstawiciele Ministra Spraw Wojskowych, Ministra Marynarki i innych członków Rządu Prowizorycznego, oraz szereg osobistości ze świata oficjalnego i towarzyskiego. Z kół dyplomatycznych złożyli życzenia kierownicy wszystkich placówek

około 750\$) do czego się znacznie przyczynił zbiorowy datek naszych zacnych Gości p. p. K. Downarowicza, Cz. Sokólskiego i R. Papli, w łącznej sumie 75\$, za co bardzo dziękujemy.

Składamy serdeczne «Bóg zapłać» wszystkim Rodakom, którzy poparli obchód w dn. 19-go marca.

Zarząd
Prezes — Albin Kremski
Skarbn. — Marcin Piesecki
Kier. szk. i sekr. — A. Wypych.

państw zaprzyjaźnionych Europejskich, oraz osobiście ambasador francuski wraz z Szefem francuskiej misji wojskowej. Ponadto przybyło z życzeniami szereg wybitniejszych osobistości z kolonii francuskiej.

Pod koniec przyjęcia Posel R. P. przemówił w kilku słowach, dziękując gościom za życzenia i wznosił toast na cześć Marszałka i Rzeczypospolitej, oraz na cześć zaprzyjaźnionych rządów Brazylji i Francji.

Wieczorem odbyło się w Towarzystwie «Polonia» uroczyste zebranie członków tegoż Towarzystwa i kolonii polskiej z udziałem Posła R. P. i wszystkich członków Poselstwa. W zebraniu uczestniczyli również przedstawiciele Związku Żydów Polskich w Brazylji. Na wieczór złożyli się: odczyt prezesa Towarzystwa p. Bolesława Nowickiego, który dał obraz życia i działalności Marszałka od wczesnej młodości aż do przewrotu majowego; odczyt p. Bohdana Lepeckiego, kierownika Patronatu Polskiego, który zobrazował działalność Marszałka w dziedzinie historyczno-literackiej i wychowawczej, przypominając głównie jego badania historyczne nad r. 1863 i przyczynami upadku powstania, oraz przemówienie prof. Wacława Radeckiego, który nakreślił sylwetkę ducha Marszałka, jako człowieka predystynowanego przez cały okres swego życia do przewodniczenia innym, jakkolwiek nigdy się o żadną władzę nie ubiegał.

Przebieg zebrania był uroczysty i po przemówieniu prezesa Nowickiego wzniesiono okrzyk na cześć Marszałka i pomyślności Rzeczypospolitej i rozdano pocztówki z popiersiem Marszałka, przesłane przez Komitet Dzieśięciolecia w Warszawie do roz-

pow sze nienia ich wśród kolonii.

W wigilję i w dniu Imienia Marszałka wszystkie dzienniki brazylijskie podały notatki o projektowanych uroczystościach. Poza to wszystkie poważniejsze dzienniki poranne i wieczorne opublikowały z racji 19-go marca obszernie artykuły, omawiające życie i dzieła Marszałka i podkreślające jego zasługi około odbudowy Państwa Polskiego i okolo cywilizacji zachodniej, która została uratowana dzięki genjuszowi militarnemu Marszałka od zalewu bolszewickiego. «Jornal do Commercio», największy organ stołeczny, poświęcił spontanicznie naszej dacie narodowej obszerny artykuł okolicznościowy, pisząc między innymi:

«Dzisiaj jest dzień Imienia Marszałka Piłsudskiego, reprezentującego w obecnym momencie najpełniejsze ucieleśnienie polskiej duszy narodowej. Drogą więc jest dla Polaków ta data dzisiejsza, w której wszyscy skierowują swe najlepsze myśli ku temu, który ich wyzwolił od obcego jarzma».

W dalszym ciągu ten wielki organ brazylijski kreśli krótką biografię Marszałka i podnosi jego wysiłki i zasługi około odrodzenia Polski.

UŻYWANY
oficjalnie w wojsku
ELIXIR „914“

Po kilku dniach użycia tego lekarstwa zauważyć można:

- 1.) — Krew czystą, wolną od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.
- 2.) — Zniknięcie pryszczów, egzem, wrzodów, swędzenia, ran jęczących etc.
- 3.) — Zniknięcie zupełnie REUMATYZMU, bólu w kościach i bólu głowy.
- 4.) — Zniknięcie objawów syfilitycznych i wszelkich niedomagań spowodowanych przez syfilis.
- 5.) — Żołądek i kiszki w doskonałym stanie, bo «ELIXIR 914» nie atakuje żołądka i nie zawiera jodu.

Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada świadectwa szpitali od specjalistów oczu i chorób syfilitycznych.

Jak cień, jednak wyraźnie widział kształty młodej kobiety, która tak, jakby klęczała.

Jeszcze nie mógł rozpoznać rysów twarzy — ale czyż to nie były złote włosy?

Młody mechanik skamieniał.

Dym formował się coraz wyraźniej — teraz już widział twarz zaczerpniętej postaci.

— Maryniu — zawołał Marylko!

Tak, to z pewnością ona tam klęczy. Wyraźnie widział twarz zmienioną od cierpień — załamane ręce — to ona!

Chciał zbliżyć się do niej, był jednak jakby przyciśnięty do ziemi.

A tu znowu obok klęczącej postaci wystąpiły obłoki dymu i zaczęły tworzyć szybko postać męską.

Twarzy jej nie mógł rozpoznać. Widział jednak wyraźnie, jak ręka człowieka tego ujęła ramię Marylki, jak ją ciągnął i szarpał ku sobie.

Okrzyk wściekłości wydobył się z ust jego. I znowu chciał biec, by uwolnić ulubioną kochankę.

Napróżno! jakaś zagadkowa siła wstrzymywała go, nie mógł zrobić ani kroku.

Nadaremnie starał się ujrzyć twarz młodego człowieka.

Już znikły postacie w obłokach, gdy w tem rozpoznał nagle rysy mężczyzny.

— Dr. Lorenc! — zawołał — nędzniku!..

Nagle dwoje miękkich ramion objęło go za szyję.

Tajemnicze postacie na kominku rozplonęły się w obłokach dymu: on zaś czuł objęcia — to nie było złudzenie; ciepłe, żyjące ciało tuliło się do niego. Teraz słyszał także głos.

Cicho — słodko — sennie brzmiało mu w uszach.

— Porzuć tę, którą dotychczas kochałeś — ona dla ciebie stracona — inny ci ją wydrze. — Ale ja chcę być twoją na wieki — Kocham, Kocham cię nadewszystko.

Jan wydał lekki okrzyk.

Wtem skrzypnęły drzwi. Smuga światła padła w zaczerpniętą izbę — stary Lankiewicz wszedł z zaświeconą lampą w rękę.

Jan spojrzał przerażony za siebie. Był sam, zupełnie sam. Nikogo nie było widać. Prócz niego i starca nie było w pokoju żywej duszy. Na kominku znowu palił się ogień — wszystko było jak dawniej.

Młodzieniec potarł czoło.

Czyż to był sen? Czy dzika gra wyobraźni? Starzec postawił lampę na stole i zwrócił się do skamieniałego gościa.

— Trzymam pana za słowo — panie Sennicki.

Jan nie był w stanie przemówić. Skinął tylko głową.

— Dobrze, dowiesz się pan teraz, że obiecałem panu Kanieckiemu święcie, że przyjmę pana gdy zażadasz, do Związku. Stało się coś jeszcze ponadto. Już przed rokiem padły czarne i białe galki — rozstrzygające o pańskim przyjęciu — ani jednej czarnej nie było w urnie. Panie Sennicki — wolnomularze czekali na pana.

— A gdybym był nie przyszedł?

— Wtedy niktby pana nie wzywał. Przyjmujemy tylko tych, co dobrowolnie sami się zgłaszają.

Janowi zdawało się, że widzi w płomieniu na kominku twarz zmarłego opiekuna, który go uprzejmie i ciepło pozdrawiał.

— Cóż wam po mnie — jestem biedny, ścigany zbieg.

Nie mówmy o tem — pozostaw wszystko inne dla mnie — jutro pana zamelduję i tego samego wieczoru zostaniesz pan przyjęty do tajemniczego związku wolnomularzy, Trzeba zapłacić pewną sumę, jako wkładkę, ale to, ja wyłożę za pana z całą przyjemnością.

— Nie przyjmę żadnej darowizny.

Więc mi pan to wróćisz przy sposobności. Uważaj pan to za pożyczkę — wkrótce mi ją pan odda.

Jakżesz mam ci podziękować, zbawicielu?

— Bez podziękowań. Pański opiekun dawał mi często dowody wiernej przyjaźni i pełnię swój obowiązek, jeżeli odwiedzam się jego ukochanym. A więc, Kochany panie Sennicki, jeżeli postanowienie pańskie jest stałe, to pójdziemy jutro wieczorem tam, gdzie Bracia Zakonu się zbierają. Wdzieję pan czarne ubranie, o które się panu postaram. Teraz jesteś pan moim gościem — tu pana nikt nie będzie szukał. A niech pan i później nikomu nie mówi, że jesteś wolnomularzem.

Syk i skwierczenie zdziwiło Jana. Spojrzał na kominek. Z miedzianego garnka wybiegała rozróżona błyszcząca masa.

Czy to było złoto?

Starzec podszedł ku kuchni, położył szybko nakrywkę na garnuszku i wrócił.

A więc panie Sennicki, wiesz pan już zapewne, że dochowywanie tajemnicy jest najgłówniejszym obowiązkiem.

— Ani słówko nie wymknij się z ust moich — zapewnił Jan — a postanowie moje jest silne. Chcę walczyć za moje prawa i odeprzeć hańbiące podejrzenie.

— Dobrze! Szybkie postanowienie ma dobre skutki. I jak długo żyje widzisz pan we mnie wiernego doradcę. A gdy przezwyciężysz trudny początek, wtedy wszystko inne przyjdzie panu z łatwością. A teraz chodź pan ze mną. Potrzebujesz pan odpoczynku.

Zaprowadził Jana do owej kotary, która kryła ścianę.

Jan zobaczył male schody prowadzące do góry.

Lankiewicz trzymał w rękę lampę, która dawała dziwne jasne światło.

— Idź pan naprzód — rzekł do gościa.

Jan usłuchał, czuł się śmiertelnie zmęczony i zmęczony. Teraz dopiero odczuł, jak nim wstrząsnęły wypadki ostatnich 24 godzin.

Nagle stanął.

— Co tam, panie Sennicki? zapytał stary. — Czy tam się coś ruszało? — odparł Jan, pokazując na ciemny korytarz u góry.

— To pewnie jakiś duch lub upiór, co to w moim domu harce wyprawiają — odrzekł starzec ironicznie. Ale spojrzał bystro we wskazanym kierunku.

Musiło mi się zdawać — rzekł Jan. — Zdawało mi się, że to jakaś postać niewieścia, która nagle wyłoniła się z ciemności i znów szybko znikła.

— Musiało być złudzenie — rzekł Lankiewicz obojętnie — i otworzył drzwi.

— Oto jest pański pokój, panie Sennicki, znajdziesz pan tu wszystko,

HOTEL FONSECA

STANISŁAWA GRADOWSKIEGO W PARANAGUA'

RUA 15 DE NOVENBRO.

jest to hotel znany od wielu lat i uważany za najlepszy w Paranaguá, cieszący się wielką frekwencją dobową publiczności miejscowej oraz podróżujących gości. Posiada wyborną kuchnię polską i brazylijską, doskonale i podług wszelkich wymagań higieny urządzone pokoje. Wzorowa czystość i porządek.

CENY UMIARKOWANE I GRZECZNA OBSŁUGA!

Apteka Tiradentes

Aptekarz — Kuno Kleeman

Kurytyba — Praça Tiradentes 37 — Telefon 1084.

Bogaty skład nowo sprowadzonych artykułów drogowych i aptekarskich, krajowych i zagranicznych, perfumerji, mydełek, artykułów gumowych, aniliny i t. d.

Recepty lekarskie wykonuje się sumiennie i po cenach umiarkowanych. W aptece tej udziela porad kilku lekarzy.

Lekarz ordynujący: **Dr. Antoni Rydygier Ruediger**

Choroby dziecięce kobiece i wewnętrzne.

◆◆ Mówi się po polsku. ◆◆

Chapelaria Francinetti

RUA M. FLORIANO PEIMOTO, N. 167

Specjalność w reformowaniu kapeluszy męskich za pomocą nowo sprowadzonej w tym celu specjalnej maszyny parowej, pierwszej w Kurytybie.

HOTEL DO SPRZEDANIA

W miejscowości Queimados, municypjum Tibagy, jest do nabycia z wolnej ręki Hotel Estrella. Budynek drewniany, którego budowa pochłonęła poważną sumę 15:000\$000. Do budynku należy 10 akrów ziemi, rosy i piękna kukurydza. Zgłoszenia u Władysława Zaborowskiego Queimadas, via Tibagy, Paraná.

JACEK DROMLEWICZ

Lekarz - Dentysta

Zęby sztuczne z podniebieniem i bez w złocie i kauczuku. Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Roboty pierwszorzędne. Ceny przystępne. **Rua Riachuelo, Nr. 457 — Kurytyba. Telefon 167.**

EKIXIR DE NOGUEIRA

Jest używany skutecznie w następujących chorobach:



skrofuly, bubony, zapalenie macicy, wycieki z uszów, wywiora, fistulę raka syfilitycznego, przyszcze, białe upływy, wrzody i narośle, świerzb, reumatyzm, plamy na skórze, niedomagania wątroby, bóle w piersiach, narośle na kościach, pulsowanie tętnic i wogóle wszystkie choroby pochodzące ze krwi. Wielce skuteczny środek oczyszczający krew.

„A VENCEDORA”

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach, owijanych w papierki.

Cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. Oprócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Upraszam się Szanownych Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie. Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki „A VENCEDORA”.

Żądać w każdym sklepie polskim!
Franciszek Lachowski
Curytyba—Rua Cabral—Nr. 450—451.

Gafé Gury

PALENIE I MIELENIE KAWY.
Fortunato Leite Dias de Paiva
Telefon N^o. 1179. — Adres dla telegramów: «TYBA». Rua Commendador Araújo N^o. 107.
Curytyba Paraná.

ADWOKACI

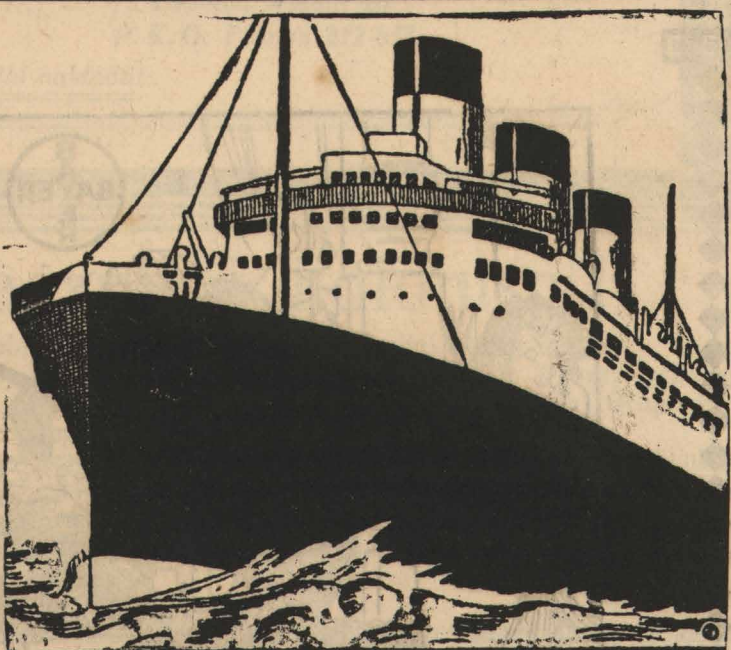
Dr. J. Berquó F. Coelho
Dr. Jan Grabski
RUA 15 DE NOVENBRO, 413.
1-sze piętro — sala, 7.
CURITYBA—PARANA—BRASIL.

CASA DE BICICLETAS

DE **Albino Słóarski**
Rowery nowe—części zapasowe i uzupełniające—Wypożyczalnia rowerów—Warsztat mechaniczny—Wykonuje się reperacje i farby kolorowe.
CENY BARDZO NISKIE.
Rua Desembargador Westphalen, 35 (Dawniejsza Ratcliff). Rezydencja, Rua Assunguy, 87. Curytyba—Paraná. 32-52.

Polsko-francuskie linje okrętowe

CHARGEURS REUNIS I SUD ATLANTIQUE



Wszyscy Polacy powinni jeździć tylko naszymi okrętami, które są najlepsze pod każdym względem.

Informacji bezpłatnie językuch w polskim i portugalskim udziela jedyny przedstawiciel na Parana

THEOPHILO G. VIDAL

CURITYBA — Rua 16 de Novembro. 605

BRONCHITINA

„CHAVES”

JEST PRAWDZIWYM SPECYFIKIEM NA KASZEL.

WIELKI SKLEP POLSKI

MARCINA SZYNDY I SKI.

PLAC TIRADENTES, Nr. 19.

Ma zawsze na składzie mąkę pszenną, żytnią i kukurydzianą; cukier, ryż, sól śledzie, sliwki suszone, rodzynki i konserwy owocowe wszelkiego rodzaju.

Ma również najlepszą kawę mieloną z własnej fabryki.

Posiada trunki krajowe i zagraniczne w najlepszych gatunkach. Kupuje produkty rolne jako to: kukurydzę, fasolę, ziemniaki, masło, jaja, drzewo i t. p.

SPRZEDAŻ NA KOLONJE HURTOWNA I DETALICZNA.

CENY PRZYSTĘPNE. Posiada filje w Thomas Coelho i Araukarji.

BÓL W PIERSI,
REUMATYZM,
BÓL ZĘBÓW,
NEURALGJĘ,
CIĘCIE
BRZUSZNE,
BÓL USZÓW,
ŚWIEŻE RANY,
Leczy skutecznie



BALSAM
Santa
Helena

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Do Kolonji Polskiej

Stosunki handlowo-bankowe między Polską a Brazylią. Przesyłkę pieniędzy uskutecznią się najlepiej przez

Bank Francusko - Włoski

Rua 15 de Novembro—róg 1^o de Março. Curytyba—Paraná.

Przesyłki pieniędzy do Polski wykonuje tylko Bank Francusko-Włoski, który podejmuje się także dostarczać kupcom informacji, otwiera kredyty zwykłe za poświadczeniem lub na podstawie dokumentów na rachunek importujących towary lub eksportujących. Załatwia sprawy pewnym i szybkim sposobem, uskutecznia kupna i sprzedaż, przechowuje i zarządza papierami wartościowymi, przyjmuje pieniądze w depozyt na bardzo dogodnych warunkach. Filje, Agencje i korespondenci tego Banku są rozsiani po całym świecie. 43—Cr.

«APROPAGANDISTA» — 3968

Hotel Polski w Kurytybie

Józefa Pleskaczyńskiego

Ul. Saldanha Marinho, 116 (róg Visconde do Rio Branco)

Nowy właściciel podaje do wiadomości, że po gruntownym odrestaurowaniu obszernego lokalu, może dać Sz. gościom wygodne pomieszczenie na stałe lub na czas krótki po cenach przystępnych. Dostarcza się obiady do domów. Kuchnia wyborna. Obsługa uprzejma. Dojazd omnibusem.

Polski Zakład Szewski

JÓZEFA SOLISA W KURYTYBIE

przy ulicy Saldanha Marinho Nr. 81

Wykonuje na zamówienie obuwie wszelkiego rodzaju męskie, damskie i dla dzieci po cenach umiarkowanych. Roboty eleganckie i trwałe. Posiada również duży zapas obuwia gotowego. Sprzedaż hurtowna i detaliczna.

Zakład fotograficzny

FOTO ARTISTICA

LINZMEYER & SZANIAWSKI

Rua 15 de Novembro N. 386.

Jest to najlepszy zakład fotograficzny w Kurytybie. Wykonuje zamówienia prędko, dobrze i tanio. Wielka praktyka w zdjęciach grup dzieci etc. Wykonuje portrety od najmniejszej do naturalnej wielkości w kolorach czarnym, sepią, akwarele pastele i olejne. Jedyni specjaliści do zdjęć nocnych, wesel, imienin etc. Wyjeżdżają zaraz na zawołanie. Nie zapominajcie więc, że najlepiej i najprędzej wykonuje się wszelkie fotografie tylko u nas. Przyjdźcie, a przekonacie się.

Casa de Saude

SÃO FRANCISCO

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA
— CURITYBA, ULICA SÃO FRANCISCO, 25 —
DR. JORGE MEYER FILHO

Na sposób nowoczesny urządzona klinika. Wzorowa czystość i higiena. Uprzejma obsługa. — Ceny przystępne. Nowoczesny aparat Roentgena.—Sztuczne ultra-fioletowe promienie słoneczne. — Zystoskopia i t. d.
Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, stosowanie sztucznego pneumothorax w cierpieniach płuc.
Godziny przyjęć: Od 10 do 11,30 i od 4 do 6 wiecz.



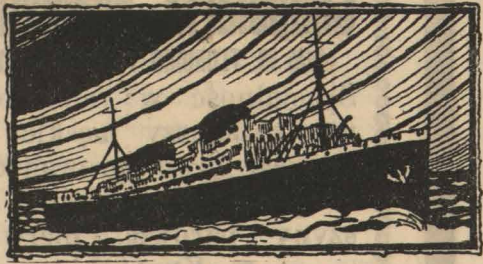
A. H. Asahi & C^{ia}.
ZAKŁAD KWIACIARSKI i Skład Nasion.

Kwiaty i rośliny ogrodowe wszelkiego rodzaju.

Zawiadamiamy Szan. Publiczność, że nabyliśmy sklep po s. p. W. Zagórowicza i zapewniamy, że w ten sam sposób jak dawniej będzie obsługiwana nasza klientela.

Travessa Oliveira Bello 33

Caixa postal, 94 ■ Curytyba — Paraná — Brasil.



Companhia Commercial
„WAWEL” S.A.
 Rua do Triunfo Nr. 10
 Caixa postal 2413 Tel. 4-4576
 SÃO PAULO — BRASIL.

Jedyna Polska Spółka Handlowa w São Paulo.

Sprzedają kart okrętowych i szybkie wyrobienie „chamad”, wszystko na warunkach jaknajprzystępniejszych. — Sprzedaż ziemi w Stanie S. Paulo i w Północnej części Parany w municypjum Sertanópolis, jakoteż lotów w S. Paulo tania i na wypłaty. — Sprzedaż fazend kawowych w Stanie S. Paulo w różnych cenach zwpiatą 30 procent z góry, a reszta na wypłatę w terminie 15 lat. Prawa własności gwarantowane.

Dr. Rocha Loures

Byli internist szpitali w Rio de Janeiro: Santa Casa de Misericordia, Hospital Evangelico, Hospital Nacional dos Alienados. Byli asystent wielu sławnych profesorów-lekarzy.

Leczy choroby wewnętrzne dorosłych i dzieci, jako choroby serca, płuc, wnętrzości, żołądka, wątroby, nerek i t. p.

Specjalista chorób nerwowych i umysłowych. Wykonuje operacje, pomaga przy porodach. Leczy choroby kobiece i choroby organów płciowych.

Porady lekarskie od 10-ej—11-ej i od 13-ej do 16-ej, w konsultorium na placu Tiradentes, tuż obok apteki Stellfelda. Mieszkanie rua Iguassú, l. 232. Telefon: 33. Na żądanie odwiedza się chorych w domu. Dla niezamożnych znaczna zniżka opłaty należności lekarskiej.

NADZWYCZAJNIE WAŻNE!

dla wszystkich ojców i matek rodzin, którym chodzi o to, aby w tych ciężkich czasach zaoszczędzić na kieszeni. Zawiadamiam wszystkich, iż otworzyłem w domu własnym, róg ulic Ignacio Lustosa i Duque de Caxias skład artykułów spożywczych. Sprzedaję hurtownie i detalicznie. Posiadam na składzie cukier, mąkę, nałte, otręby, ryż, wódkę, oraz najrozmaitsze inne artykuły w ten zakres wchodzące, wszystko w najlepszym gatunku. Ponieważ kupuję ze źródeł bezpośrednich i za gotówkę, mogę sprzedawać bardzo tania. Przyjdźcie, a przekonacie się!
Władysław Józef Brzeziński.

AMATORZY PAPIEROSÓW WIEDZĄ

o przyjemnem, higienicznym, nieszkodliwym paleniu i używają

TUTKI PAPIEROSOWE

oczyszczające nikotynę przez nalożoną watę w środku. Cena za 100 sztuk tutek 600 rejsów, za tysiąc 4\$500, a z przesyłką do innego miasta 6\$000. Polskie bibułki do papierosów 200 rejsów książeczka, zaś z przesyłką 100 książeczek 14\$000. Maszyna do robienia papierosów 1\$000.

MAURICIO STADLER

PIERWSZA FABRYKA TUTEK PAPIEROSOWYCH
 RUA JOSE PAULINO 151, S. PAULO, Cap.

Potrzebujemy agentów i przedstawicieli.

„CERAMICA PARANÁ”

Fabryka Porcelany

Posiada zawsze na składzie talerze zwyczajne, poczynszy od 5\$000 za tuzin; masielniczki od 2\$000 za tuzin; kubki, talerze owalne, filiżanki różnej wielkości od 2\$000 za tuzin. — Wyrób cegły odpornej, właściwej ua piec o wysokiej temperaturze oraz innych produktów w ten zakres wchodzących. Przyjmuje się także zamówienia na kwarc mielony, ziemię odporną, Kaolin płókań (rodzaj gliny) i t. d.

Posiada koncesję na ARTYKUŁY SZKLANE I GLINIANE, jak: szklanki, kieliszki, flakoniki pla, aptek; słoje, bańki na wodę, wazony, dzbany polskie i t. d. — SPRZEDAŻ PO CENACH FABRYCZNYCH.

Nie czynicie żadnych zakupów, dopóki nie odwiedziecie składu „CERAMICA PARANÁ” przy ul. Aquidaban, n. 466 Telefon 836. CURITYBA.

Bar i Restauracja LEBLON

RUA MARECHAL FLORIANO PEIXOTO, 154 202
 (Róg ulicy Marechal Deodoro)

Dostarcza obiadów i kolacji po korzystnych cenach. Otwarty w dzień i w nocy. Trunki krajowe i zagraniczne.

Wspaniała orkiestra. Kuchnia Brazylijska, Niemiecka i Włoska. Wielki porządek. Szybka obsługa.

Najlepiej nrządony zakład tego rodzaju, kierowany przez zdolnego fachowca właściciela: ADOLPHO KLANG. Wybredne potrawy à “La Carte”. Doskonałe trunki po ceach przyjętych w mieście.

Obsługa wykonywana przez zdolnych garsonów, Braci Teixeira. ■ ■ ■ Przyjdźcie, a będziecie zadowoleni

9-6m.

Aniliny i farby niemieckie

„BAYER”

Do farbowania zwłaszcza wyblakłych rzeczy, w paczkach, z osobnymi wskazówkami i w puszkach po 1 kg., we wszelkich kolorach—do ubrań, kapeluszy, skór, wytworów roślinnych i napojów.

Lá no Luhm

CURITYBA

RUA RIACHUELO, 161

Esencje i oleje do fabrykacji Limonad. Likierów, i Lekarstw.

Perfumy krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze. Mydełka, szczoteczki, kremy do zębów, w najlepszych gatunkach.

GIERPIĄCE DZIECI.

Biegunki dziecięce w swej większej części są wynikiem błędnego odżywiania, albo nadmiernej ilości tłuszczów lub cukru w pokarmach. W wielu wypadkach jednakże biegunki pochodzą z zanieczyszczeń wewnętrznych, zapalenia gardła i t. d.

Dzisiaj biegunki nie leczą się za pomocą wyczerpnącej diety, ani szkodliwych syropów i innych środków kleistych, lecz przez zastosowanie odpowiedniego reżymu i lekarstw zwalczających fermentację, jak Eldóformio da Casa Bayer, oraz kaseinaty wapnia.

Najpierwszym zabiegiem lekarskim w tym wypadku, podług wskazówek nowoczesnej medycyny jest unieszkodliwienie złego przez zastosowanie odpowiedniego sposobu odżywiania pokarmami zawierającymi mało tłuszczu i cukru, nie osłabiając małego pacjenta nadmierną dietą. Eldoformio Bayer i kaseinaty wapnia, są środkami dodatkowymi o wielkiej wartości, przedewszystkiem w zwalczaniu fermentacji.

Także przeciw biegunce u starszych Eldoformio jest niezastąpionym.

WARSZTAT SZEWSKI

ZANINELLI & TULIO

Wykonuje zamówienia na wszelkiego rodzaju obuwie męskie, damskie i dziecięce podług miary. Przyjmuje się wszelkie reparacje. Specjalność—buty do konnej jazdy.

Wykonanie akuracie pod gwarancją.

Rua 1. de Março, 125.

Curityba Parana.

DR. ISAAC GERTEL

LEKARZ.

Byli asystent miejskiego szpitala w Rio de Janeiro i szpitala dla dzieci. Leczy wszystkie choroby, a szczególnie choroby dzieci. Udziela porad lekarskich w filji Apteki STELLFELD przy ulicy Commendador Araujo, 61 od godz. 9-ej do 11-ej przed południem i od 4-ej do 6-ej popoł. telefon 5-2-8 Mieszkanie: Ulica Dr. Pedrosa 169. Przyjmuje wezwania o każdej godzinie dnia i nocy. Mówi po polsku.

Dr Alipio Augusto Campos

LEKARZ

Konsultorium Praça Coronel Enéas, 7

Rezydencja—Rua Conselheiro Barradas 138.

Choroby serca, nerek, płuc, wątroby.

— Klinika dla dzieci. —

Astma, choroby cukrowe, żółtaczkę, leczenie kliniczne hybropjerji.

99—Cr.

FABRYKA CUKIERKÓW

Aurora

JÓZEFA KULI

Wyrabia cukierki w najlepszych gatunkach i karmelki owijane w papier «balas» we wszystkich odmianach.

Ul. Martim Affonso, N° 555

Kurytyba-Paraná-Brasil.

Telefon Nr. 12 — 70.

NIE KUPUJCIE

bucików, pantofli, sandałów i t. p., dopóki nie odwiedziecie zakładu

SAPATARIA SYRIA

Jest to dom, który najtaniej sprzedaje obuwie.

Rua 1. de Março, n. 29.

30—Cr.

Magnezja płynna
MURRAY
 niezawodna na choroby żołądka

Caixa Economica Federal

GWARANTOWANA PRZEZ RZĄD BRAZYLIJSKI

Przyjmuje depozyty ludowe na książeczki oszczędnościowe, aż do 10:000\$000 (dziesięć tysięcy) na 5% rocznie z wliczaniem procentów co pół roku. Godziny urzędowania: od 9 ej do pół do 11-ej rano i od 12-ej do 16-ej po poł.

Rua Marechal Deodoro, nr. 6 CURITYBA.

Hotel Martins

Marcina Jarugi

Curityba ULICA RIACHUELO 114 Parana

Vis á vis Pałacu Municypalnego róg placu Dr. Generoso Marques

Telefon, 989 — Caixa postal, 463 — Adres telegraficzny “HOTELMAR”.

Urządzenie pierwszorzędne w modnym żelazo-betonowym pałacyku, z wszelkimi wygodami i higieną.

KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA. • CENY PRZYSTĘPNE. • SALON NA PRÓBY I WZORY.

9—Cr.



MITIGAL
 Extingue promptamente as
COCEIRAS

Na choroby oczów
Collyrio Amarello
 DE CHAVES

DR. LUDWIK WOLSKI
 ADWOKAT
 UNIAO DA VICTORIA — Parana.

Wynajmuję pokoje

z całodziennem utrzymaniem po cenach konkurencyjnych.

Wyborowa kuchnia polska.

Obsługa uprzejma i rzetelna.

Zgłaszać się: Rua Conselheiro Barradas 104.

WŁAŚCICIEL POLAK.



Fabyka Obuwia
ATAB

Miguel S. Atab

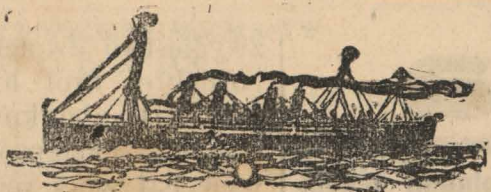
TRAVESSA OLIVEIRA BELLO, No. 17.
 Curityba Parana

Posiada zawsze na składzie ogromny wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach bezkonkurencyjnych.

Przyjdźcie i przekonajcie się!

49—Cr.

Resztki nakladu!



- „KARTKI Z PODRÓŻY“ — Praca podróżnicza o Afryce Północnej; i Saharze z 42 ilustr. zlp. 6.00
- W oprawie płóciennej ze złoconiami zlp. 10.00
- „NAJWIĘKSZE WANNICE AFRYKI“ zlp. 1.00
- „Z KRAINY STEPÓW, PIASKÓW I DAKTYLI“ zlp. 1.50
- „W KRAJU OLIVKI I DRZEWA FIGOWEGO“ zlp. 2.50
- „NA MORZE! GDANSK-GDYŃIA“ zlp. 2.50
- Na papierze puszystym w oprawie płóciennej ze złoconiami zlp. 6.00
- „DANZIG UND GDYŃIA“ zlp. 2.00
- W oprawie płóciennej zlp. 3.50

Powyższe prace drukowane p LESZKA GUSTOWSKIEGO są jeszcze w ograniczonej ilości egzemplarzy do nabycia. — Do cen wymienionych dochodzi opłata portoryum.

KSIĘGARNIA „KUPCA“
Poznań, Wielka 10
P. K. O. Poznań 212-857.

Resztki nakladu!

Baczność koloniści!

Kto życzy sobie kupić ziemię do sadzenia, kukurydzy, pszenicy i żyta, obfitującą w kampy, dobrą wodę? Mamy tysiąc akrów do Waszej dyspozycji. Miejscowość zdrowotna, jest kościół, ksiądz, lekarz, szkoła (Grupo Escolar), kolej, poczta i telegraf.
Cena umiarkowana. 300\$000 alkiej za gotówkę i 400\$000 na dwuletnie spłaty. — Zainteresowani w tej sprawie mogą się zwracać listownie do proboszcza w Pirahy, który udziela wszelkich informacji bezinteresownie, daje gwarancję za kupujących, przyjmuje odpowiedzialność w transakcjach kupna sprzedaży.



FLY-TOX

Niezawodny na wszelkiego rodzaju muchy i komary.

Czy już zaprenumerowałeś sobie miesięcznik „JASKÓŁKA“? Czy miałeś sposobność przekonać się, że jest to jeden najpiękniejszy miesięcznik polski jakiegokolwiek kiedy czytałeś?

Bogato ilustrowany
ilustracje z Polski z Ameryki Północnej, z Brazylii i innych krajów. Bogate treści najlepszych pisarzy polskich. Ciekawych historii, przepięknych powieści, sensacyjnych opowiadań, nieocenionego działu naukowego, niezbędnych informacji działu gospodarczego, działu dla kobiet z dodaniem robotek ręcznych i modeli dla pań. Wesołe humorystyki, działu rozrywkowego itp.

Zawiera 80 stron druku
na pięknym kredowym papierze, w pięknej okładce litografowanej, co stanowi piękną całość i który jest chlubą piśmiennictwa polskiego.

Ozdoba każdego domu polskiego
ozdobą każdej biblioteki domowej, każdego stołu polskiego. Pożyteczny tak dla starszych jak i młodzieży i dzieci i jako taki powinien się znajdować w każdym domu polskim dbającym o pielęgnowanie języka polskiego i piękna polskiego.
Cena „JASKÓŁKI“ jest przystępna dla każdego, gdyż kosztuje tylko 30\$000 rocznie. Pojedynczy numer wysyłamy za nadaniem 3\$000. Adres: „Jaskółka“ — Rua do Triunfo, 10 — Caixa Postal, 2295 — S. Paulo.
O luba ptaszyno! Polska Jaskółeczko

DR. UBALDO VEIGA
Lekarz szpitala HOSPITAL DA BENEFICENCIA PORTUGUESA w Rio.
Klinika ogólna, specjalność DROGI MOCZOWE (kanał, prostata, pęcherz i nerki), SYPHILIS, choroby SKÓRY, wrzody wyzerające ciała.
Porady w Apteczce Minerva, od 9 do 11 rano i od 3 do 5 popoł. Telefon—220.
Resyd. Telefon — 237.

Uterogenol
Doskonałe lekarstwo na dolegliwości macicy i brak miesiączki.

Ulep pod mem dachem też, swoje gniazdeczko! Potrzeba agentów i sprzedawców pojedynczych numerów.
„Jaskółka“ jest również do nabycia w Kurytybie w redakcji „Gazety Polskiej“ i u ks. prob. Trzebiatowskiego na plebanji. 29-32

LEKARSTWO NIEZBĘDNE W KAŻDYM DOMU.
Oprócz lekarstw domowych, jak eliksiry i inne swojskie środki, dobrze jest posiadać eldoformio da Casa Bayer, preparat nowoczesny, zapobiegający anormalnym fermentacjom w przewodzie żołądkowym. Jest on stosowany z całkowitym skutkiem w różnego rodzaju biegunkach i katarach żołądka u dzieci i dorosłych. W wypadkach tego rodzaju, przez zmianę pożywienia i po użyciu Eldoformio, spostrzeżenie się szybko dodatnie skutki, np.: ustanie ewakuacji płynnych lub półpłynnych i kataru; zwiększenie się wagi ciała; ogólny stan zdrowia ulega zmianie na lepsze.
Jak widać z powyższego, Eldoformio jest lekarstwem, które powinno znajdować się w każdym domu. 6.

PORADY DARMO
Od 9-jej do 11-jej rano i od pół do 3-jej do 3-jej po południu. Porady płatne od 3-jej do 4-jej po poł., w niedzielę od 10-jej do 11-jej
UDZIELANE PRZEZ
Dr. Eugenio da Silva Lopes
posiadającego długoletnią praktykę, nabytą w szpitalach w Rio de Janeiro. Klinika ogólna, choroby pań i dziecięce, pomoc przy porodach, operacje dróg moczowych, stosowanie promieni ultra-fioletowych, śnieg węglany do leczenia ran, choroby skóry i t. d.
KONSULTORJUM: Farmacja Stelfeld (filja) Rua Commendador Araujo n. 61 — Telefon n. 528
REZYDENCJA: — Rua Brigadeiro Franco n. 73 — Telefon n. 869.
Uwzględnia z największym pospiechem wezwania o jakiegokolwiek godzinie w nocy.

Casa de Saude — Dom Zdrowia

PROF. DR. ANT. RYDYGIER RUEDIGER

Rua Aquidaban N. 386.

Nowo wybudowana i wzorowo urządzona klinika. — Lekarz obecny w dzień i w nocy.
Troskliwa pielęgnacja i opieka. Wygodne, jasne i czyste pokoje. — Dwie sale operacyjne. Promienie Roentgena (Raio X). Cystoskopia, Galwanizacja, Faradyzacja. Masaż elektryczny. — Telefon Nr. 448.

POLSKIE ZIOŁA,

które ludzkość błogosławi!
Rodacy, którzy zapoznali się jeszcze w Polsce z ziołami leczniczymi

„Cholekinaza“ Dra. H. Niemojewskiego z Warszawy
i przekonali się o wysokich własnościach leczniczych tych ziół, żądają zawsze takowych.

„Cholekinaza“ jest to kompozycja najskuteczniejszych ziół leczniczych, jakie wydała natura polska, zebranych przez wybitne sily lekarskie i zatwierdzonych przez Min. Zdrowia Publ. za Nr. 995-6.

Większa część chorób powstaje na tle zanieczyszczenia krwi (prof. Lohman B. Haig).

„Cholekinaza“ jest generalnym środkiem oczyszczającym krew z wszelkich zakażeń. Wzbogaca ją i przyspiesza jej cyrkulację.

Wątroba jest wyższą instancją trawienia i filtrem krwi (Prof. Huxley)

„Cholekinaza“ usuwa wszelkie dolegliwości wątroby, zapobiega początkowym objawom różnych groźnych chorób.

Żołądek jest szafarzem, rozdawcą soków żywotnych. Bieda temu, kto go zaniedba!

„Cholekinaza“ uzdrowia żołądek, reguluje trawienie, usuwa wszelkie kwasy żołądkowe, niszczy kamienie żółciowe, wypędza gazy, reguluje moc.

Jeżeli cierpisz na wzdęcie brzucha, parcie pod pierśiami, zimne poty, ból w krzyżach, pieczenie pod topkami, ból w okolicy serca, żółtaczkę, burczenie w kiszce, ból głowy, obłożony język, zgagę, zawrót głowy, gorzki i niesmak w ustach, odbijanie gazów, obstrukcję i t. p. objawy,

Zażywaj „Cholekinazę“ Dra. H. Niemojewskiego.

Zioła te są preparowane w trzech gatunkach. Nr. 1 używa się przy zwykłym stolcu Nr. 1 i 2 przy zatwardzeniu, zaś Nr. 3, 2 i 1-szy przy uporczywej obstrukcji. Cena paczki ziół wraz z przesyłką 12\$000
Główny dostawca na Brazylię:

POCHODNIA

Caixa postal 2295—São Paulo Cap.

PIWO NIE DO NAŚLADOWANIA

“PRECIOSA“

JEST JEDNEM Z NAJZDROWSZYCH.

Jest to piwo ciemne, fabrykowane przy pomocy procesu wysokiej fermentacji, czyste, zdrowe i tanie!

Wypuszczone wczoraj, wyróżniane dzisiaj!

TYP ORYGINALNY WYŁĄCZNEJ KREACJI

Cervejaria Cruzeiro

■ ■ ■ TUZIN Rs. 11\$000. ■ ■ ■

Zamówienia: Telefony Numery 495 i 751

Dostawa do domu.

Dom Bankowy

SALOMÃO GUELMANN

Curityba Praça Dr. Generoso Marques, 18

(Dawniejszy PLC MUNCYPALNY)

Załatwia wszelkie sprawy bankowe, jak przyjmowanie oszczędności w depozyt na wysoki procent, inkasowanie i dyskontowanie weksli, przekazów pieniężnych w kraju i zagranicą. Płaci największe procenta tak od rachunków chwilowych, jak na czas określony.

OBŚLUGA RZETELNA I PRĘDKA.

INFORMACJE BEZPŁATNIE.

WYCHOWANIE DZIECI

Charakter człowieka zależy w wielkim stopniu od kierunku moralnego, jaki nadaje mu szkoła już w wieku dziecięcym.
Kolegium „Novo Atheneu“, dzięki kompetencji fachowej dyrektora oraz jego otoczenia, posiada możliwość urabiania charakteru swych uczniów w kierunku zdrowych zasad moralności. Tutaj pobiera naukę umysłową i fizyczną, od początku aż do ukończenia kursu humanitarne, wielka ilość dzieci z wyższych sfer, tak z miasta jak i okolicy, co jest najlepszym dowodem prestiżu, jakim cieszy się ten zakład.
Mieści się w Kurytybie, przy ul. AQUIDABAN nr. 107 i 278 i posiada Internet i Eksternat.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „Gazetę Polską w Brazylii, najstarszy i najpoważniejszy organ wychodźstwa polskiego w Ameryce Południowej.

MASŁO I SER

ZE S. CATHARINA

Sprzedaje po cenach bezkonkurencyjnych

USINA DE LEITE

GERMANO WITTE

Rua Marechal Floriano Peixoto, 195

Telefon 239 14-18

SKÓRA I SIARKA.

Już starożytni wiedzieli, że skóra z racji nienormalnego funkcjonowania pewnych organów lub zakażenia, potrzebuje siarki. Nie znali oni pasożytów, powodujących choroby skóry, lecz wiedzieli, że siarka przynosi ulgę i leczy różne dolegliwości.

Mitigal Bayer, preparat płynny, wyprodukowany z siarki, nie atakuje skóry, ani brudzi bielizny, jak torbią niektóre pomady. Łagodzi swierzbiecie i będąc absorbowany przez skórę, zasila ją w siarkę która zabija zarazki.

Na swierzb nie ma lekarstwa nad „Mitigal“. Łagodzi i leczy.

GŁOS WIEDZY

Słowa pewnego dystyngowanego lekarza z Kurytyby: „Poświadczam pod słowem mego stopnia lekarskiego, iż używając w mej klinice niezliczoną ilość razy „POMADY MINANCORA“, spreparowanej przez kompetentnego aptekarza, pana Eduardo Gonçalves z Joinville, w wypadkach różnych dolegliwości, na jakie jest przeznaczoną, osiągałem zawsze jaknajlepsze rezultaty.“

Dr. PETIT CARNEIRO

dyplomowany przez Fakultet Medycyny w Rio de Janeiro. Drogeria Hess, ul. 7 de Setembro 61 w Rio: ma zawsze składzie produkty „MINANCORA“ z Joinville.

Baczność!

Przy ulicy Commendador Araujo nr. 95, W pracowni M. Krawca, wykonuje się wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące, jak garnitury męskie, płaszcze, specjalne spodnie angielskie do konnej jazdy, jakoteż płaszcze i kostjomy damskie, po cenach bardzo przystępnych.
Mówi się po polsku. 13-16

MITIGAL — NOWOCZESNA FORMA STARODAWNEGO LEKARSTWA.

Do niedawna jeszcze nie rozporządzano żadnym środkiem, któryby przynosił zadawalniające rezultaty w leczeniu chorób skórnych, powstałych na tle zapalenia, zakażenia i przez pasożyty.

Preparaty wzorowane na balsamie peruwjańskim, fabrykowane z soku pewnego drzewa, dżegciu czy naftolu, działały zbyt słabo, to znów za silnie; o ile zaś nie wywierały ujemnego wpływu na tkanki, to jednak niszczyły odzież i pościel.

Dziś istnieje tylko jeden środek, który przez umiejętne zastosowanie siarki, dostarczyć rozwiązania kwestii leczenia chorób skórnych, a tym środkiem jest „MITIGAL“, fabrykowany przez firmę BAYER, który już po trzecim lub czwartym natarciu leczy skutecznie swierzb oraz różne inne choroby skórne, spowodowane przez pasożyty.

Mitigal stanowi związek starodawnych obserwacji z udoskonaleniem technicznym nowoczesnych chemików. Jest to świetne, niczym niezastąpione lekarstwo!

Kto sobie życzy nabyć artykuł dobry, pierwszego gatunku i tania, niechaj się uda do

CASA UNIVERSAL

POGORZELSKI & SKOWRON
THEREZINA

Agenci „Gazety Polskiej“.

Napoje bezalkoholowe z Atlantyki:

Guaraná Espumante, Agua Tonica, Crush, Ginger Ale, Sinalco, Agua de Meza i różne gazozy.

TELEFONY: 790 I 791 DEPOZYT CIDADE 709.

CENY OGŁOSZEN.
 Za jeden centymetr na stronach 9, 10 i 11 \$1000
 Na 4, 5, 6, 7 i 8 stronie za centymetr jednolatomy \$500
 Na 3 i 12 stronie " " " 2500
 Na drugiej stronie " " " 3000
 Na pierwszej stronie " " " 5000
 Cała 3-cia i 12-ta strona za jeden raz 400\$000

GAZETA POLSKA W BRAZYLJI

CENY OGŁOSZEN.
 Drobne ogłoszenia 100 rejsów za wyraz. Matrymonjalne 200 rejsów za każdy wyraz. Dla poszukujących pracy—bezpłatnie. Zniżka dla ogłaszających więcej jak jeden raz: od 22—25raz 10 proc.; od 6—15 razy 15 proc.; od 16—25 razy 20 proc.; od 26—40 razy 25 proc.; od 41—52 razy 30 procent. Ogłoszenia Towarzystw polskich i nekrologi 50 procent zniżki za każdy raz

Należności za ogłoszenia opłaca się z góry. Wydawca: SPÓŁNA WYDAWNICZA „GAZETY POLSKIEJ W BRAZYLJI”. Kierownik KAZIMIERZ OŁDAKOWSKI. Administrator: ALEKSANDER RUSIECKI. Administrator Sekcji w S. Paulo: J. M. HOLESKI.

Rio de Janeiro. Przybycie posła Gettela.

Przybył do Rio de Janeiro na pokładzie okrętu «Dullio» poseł do Sejmu p. Paweł Gettel, który jest prezesem komisji sejmowej dla spraw emigracyjnych. Pan poseł, o ile nas poinformowano prywatnie, przybył do nas na zaproszenie radcy emigracyjnego p. Michała Pankiewicza i ma zamiar zwiedzić Paranaę S. Paulo i Rio Grande do Sul.

Mauricio de Lacerda nie chce być postem w Boliwii.

Minister dla Spraw Zagranicznych Afranio de Mello Franco, zaproponował przed kilku dniami, znanemu trybunowi p. Mauricio de Lacerda, przedstawicielstwo Brazylii w Boliwii, i stanowisko nadwyzczajnego posła i upelnomocnionego ministra w tymże kraju. Pan Mauricio de Lacerda odmówił jednak, motywując, że z powodu ważnych wypadków, przeżywanych obecnie przez nasz kraj, woli nie oddalać się obecnie z ojczyzny.

Konferencja w pałacu Rio Negro

Odbyła się w Petropolis, w pałacu Rio Negro narada, w której brali udział p. prezydent G. Vargas, ministrowie Oswaldo Aranha, Lindolpho Collor Francisco Campos i gen. Flores da Cunha. P. Lindolpho Collor, zapytywany przez dziennikarzy, oświadczył, że jednomyślność i solidarność stronnictw riograndeńskich jest najzupełniej zapewniona.

Zderzenie samochodów.

Dn. 15-go około 6-ej godziny wieczorem, szofer omnibusu Tow. Excelsior, dostawczy pozwolenie policjanta, regulującego ruch wjechał na skrzyżowanie ulic Avenida Picalho i Mariz de Barros. Równocześnie wielki samochód wojskowy, pełny żołnierzy, nie zważając na znaki ostrzegawcze, wpadł całym pędem na omnibus. Jeden z żołnierzy wyleciał no bruk, odnosząc przytem ciężkie rany. Obaj szoferzy zostali uwięzieni i zaprowadzeni na delegację policji. a żołnierze towarzyszyli swemu uwięzionemu koledze. Stawieni przed delegatem, żołnierze nie chcieli podać swych nazwisk, zachowując się nieprzystojnie. Komisarz skomunikował się telefonicznie z władzami wojskowymi, które wydelegowały kilku oficerów, którzy wzięwszy się energicznie do dzieła, zdolali uspokoić rozwydrzonych synów Marsa.

Parana

„La Prensa” krytykuje ograniczenie przywozu herwy

Dziennik «La Prensa» w jednym ze swych artykułów krytykuje ostro rozporządzenie Rządu, ograniczające przywóz herwy mate, na rynki argentyńskie. Zaznacza, że jest to rzeczą niegodną demokratycznych rządów, ani wyznaczać firmy mające prawo przywozu ani ilości mające, go się przywieźć towaru. Wynikiem ograniczenia będzie wyższa cena herwy, co niekorzystnie odbije się na kieszeniach konsumentów.

Paranaguá.

Wizyta generała interwentora

W drodze do Rio de Janeiro p. Generał Mario Tourinho, wstąpił do Paranaguá, gdzie był bardzo serdecznie przywitany przez miejscowe władze i olbrzymie rzesze ludności. Jego Ekscelencja przybył do tego portowego

Saugue! Saugue! Saugue!
SANGUENOL
 (Formuła niemiecka)
 Jedyny środek, który po 20-dniowym używaniu go, zabezpieczy i uchroni każdego od suchot. Oddziaływa następująco:
 1) Ogólne spotęgowanie sił i natychmiastowy powrót apetytu.
 2) Usuwa zupełnie ból głowy, bezsenność i nerwowość.
 3) Zwalcza radykalnie przynębięnie nerwowe i podnieca chęć do życia.
 4) Powiększa ciężar ciała aż do 3 kg.
 5) Oświeca całkowicie osłabiony i zagrożony suchotami organizm.
 6) Daje największą odporność przy pracy fizycznej i zwiększa ciakła krwi.
 Choroby raka można uniknąć, ponieważ jest to zgrupowanie potażu w pewnej części ciała.
 Kalcjum rozpuszcza potaż. Sanguenol zawiera kalcjum i dzięki temu można uniknąć raka.
 Sanguenol jest to wynalazek naukowy.
 Przytoczone powyżej szczegóły są opinią wydaną przez lekarza Dr. Manuela Soares de Castro.
 Do nabycia w całej Brazylii.

miasta w towarzystwie swej córki, panny Osmindy, oraz przybocznego adjutanta por. Raposo. Po oficjalnych przywitaniach odbyło się śniadanie w domu prefekta por. Christovam Vieira da Costa. Po śniadaniu generał zwiedzał różne instytucje publiczne. Najpierw udano się do Inspekcji Stanowej Prac Budowy Portu, potem odwiedzone Morską Policję i Szkołę Żeglarską. Najwyższy dygnitarz stanowy, niezmordowanie poświęcił swój czas, zwiedzając Szpital, Delegację Policji, Kolektorję i Forum, gdzie zwrócono Jego uwagę na zaniedbany stan budynku. Szkoła Normalna nie została też ominięta, a następnie p. generał udał się z swą żoną do Rocio, by zbadać stan robót przy konstrukcji portu. Niestety, wrażeń z tych odwiedzin, nie mogło być dobre, gdyż roboty z powodu niekorzystnych warunków jakie przechodzimy, są opuszczone i zaniedbane. Grupa pozostałych przy pracy robotników, znajdujących się w fatalnych warunkach z powodu nieotrzymywania od 5-ciu miesięcy zapłaty, chciała przedstawić swą nędzę dostojnemu gościowi. Lecz po porozumieniu się z kilku osobami, postanowiono by deputacja nieszczęśliwych robotników udała się później do willi prefekta, gdzie generał zamieszkał na czas pobytu w Paranaguá. Rzeczywiście deputacja udawszy się nieco później do chwilowej rezydencji p. interwentora, została przyjęta bardzo uprzejmie i po należytem wysłuchaniu, Jego Ekscelencja, obiecał zająć się jaknajgorliwiej prośbami robotników. Późnym wieczorem statek «Itassucé», należący do Towarzystwa «Costeira», zabrał dostojnego gościa na pokład, odpływając w kierunku Rio de Janeiro.

Balsa Nova.

Inauguracja mostu, postawionego zgodnym wysiłkiem obywateli.

Dnia 12-go, w niedzielę, jak było zapowiedzianem, odbyła się w Balsa Nova uroczystość inauguracji mostu, na rzece Iguaçu, który jak wiadomo, mieszkańcy dwóch powiatów, postawili własnym kosztem i zgodnym wysiłkiem. W uroczystości uczestniczyli: dr. João Perneti, sekretarz Sprawiedliwości i Prac Publicznych, reprezentant p. interwentora, prefekt pułkownik Joaquim Macedo przedstawiciele prasy i tłumy publiczności. Mszę Św. odprawił ks. Alojzy Domański, proboszcz z Campo Largo, a po uroczystej inauguracji mostu, długiego na 66 metrów, nastąpiły zabawy ludowe, jako to tańce, tombola i uczta dla zaproszonych gości. Tak więc namy jeszcze raz namacalnie do

Ze świata Z Polski

W obronie dziennikarza wydalonego z Sejmu Pruskiego.

Z powodu wydalenia polskiego dziennikarza Kwietniewskiego, korespondenta agencji telegraficznej «Ekspress», z posiedzenia Sejmu Pruskiego, Zrzeszenie Dziennikarzy Parlamentarnych w Warszawie, uchwaliło akt protestu, przeciw tej przemocy i zwróciło się do Związku Syndyków Prasy, z prośbą by ci wnieśli protest do Federacji Międzynarodowej Prasy. Grono korespondentów niemieckich w Warszawie prosiło by żądano interwencji Syndykatu Prasowego w Berlinie, który powinien przedstawić niemieckiemu rządowi, że sposób postępowania p. Kwietniewskiego był zupełnie poprawny i nie wychodził z ram praw, przysługujących prasie.

Lot Polaków naokoło Afryki.

Donoszą z Leopoldwille, z Konga Belgijskiego, że kap. Skarżyński i por. Markiewicz, dokonywujący lotu naokoło Afryki, wylądowali w tem mieście w doskonałym stanie. Lotnicy polscy przelecieli już 10.000 kilometrów, na wybornym aparacie wyrobu polskiego, przyczem motory jak i samolot oprócz lekkiego remontu, nie potrzebowały żadnych naprawek. Najbliższa stacja ma być Dourala, najważniejszy port Kamerunu.

Pożyczka miljarda franków.

Rokowania w sprawie zaciągnięcia pożyczki miljarda franków, przeznaczonych na rozbudowę portu w Gdyni i budowy linii kolejowej Gdynia—Śląsk, mają wyśmienity przebieg. Minister Skarbu, p. Matuszewski, oświadczył, że dotychczas ustanowiono dopiero warunki techniczne tej pieniężnej operacji, a rokowania ściśle finansowe, będą ostatecznie prowadzone w tym miesiącu w Paryżu.

Przynależność narodowa, sprawy zamachu na rosyjską Legację

Odnosząc się do niedawnego sąsiedzenia sprawy zamachu dy namitowego na gmach Legacji rosyjskiej w Warszawie w kwietniu 1930 r., dzienniki podają, po ścislem dochodzeniu, jego właściwą narodowość. Nazywa się on Iwan Polański, służył w czasie wojny w armii austriackiej, a w roku 1923 był przedstawicielem wojskowym Sowietów w Wiedniu. Ostatniemi czasy, był dwa razy powołany do swego kraju i zdołał wreszcie zbiec stamtąd do Polski, gdzie dokonał zamachu na Legację Sowietów w Warszawie.

Założenie wice konsulatu angielskiego w Gdyni.

Rząd Brytyjski, zawiadomił Rząd Polski, że z powodu coraz więcej rosnących i rozwijających się stosunków anglo-polskich zamierza w najbliższej przyszłości, założyć wice konsulatu angielski w Gdyni.

wód, że zgoda buduje, gdyż całe to dzieło kosztujące wiele pracy i wysiłku, powstało z woli mieszkańców, nie obciążając naszego skarbu, ciężkim wydatkiem. Inicjatorom należy się słuszna pochwała i wdzięczność.

Projekt Związku Celnego Polski z Czechami.

Z racji zawarcia umowy rolnej między Austrią a Niemcami, panuje zaniepokojenie w politycznych sferach Europy. Organ czeskiej partii agrarnej «Wen-kow» proponuje stworzenie związku celnego między Polską a Czechami, aby zrównoważyć możliwie szkodliwe wyniki, bliższego związku germańskich państw. «Ilustrowany Kurier Codzienny» zaznacza, że projekt wypracowany przez byłego ministra czeskiego Hodzę, znalazł dostateczne poparcie tak zestronny Rządu Czeskosłowackiego jak i państw znajdujących się na Wschodzie Europy.

Reforma Konstytucji

Na ostatniej sesji Sejmu, prace w sprawie reformy Konstytucji, zostały rozdzielone na 18 głównych punktów i przydzielona specjalnym referentom. Również na tem posiedzeniu, postanowiono zwrócić się do instytucji jurydycznych i osób zajmujących się studjami nad problemami konstytucyjnymi, by wypełniły rozesłany kwestjonariusz aby Sejm mógł zapoznać się dokładnie z opinią narodu, o tym ważnym problemie.

Wielki zatarg dyplomatyczny z miastem Gdańskiem.

Powstał tu poważny, zatarg między, wysokim Komisarzem Ligi Narodów, Rządem polskim z jednej strony a Senatem Wolnego Miasta z drugiej, z powodu że gdy Komisarz Rzeczypospolitej Polskiej, p. Strassburger zapytywał się jak stoi sprawa rewizji procesu, zabójcy polskiego urzędnika kolejowego, uwolnionego przez stronnictwo sąd, prezydent Senatu Gdańskiego, p. Ziehm oświadczył, że Senat Gdański postanowił rewizję procesu, gdy tymczasem prokurator, kazał sprawę rewizji wycofać z sądu. Prasa światowa zaznacza fałszywą grę Senatu Wolnego Miasta. Prokurator m. Gdańska wzbrania się apelować w sprawie dalszego dochodzenia sądowego, a przytem zaszedł wypadek napaści na polskiego marynarza i znieważenia Polskiej Flagi. Wobec zlej woli Gdańszczan, Wysoki Komisarz Ligi Narodów hr. Gravina i Komisarz R. P. Strassburger, wyjechali do Warszawy, by naradzić się w tej sprawie z Polskim Rządem.

Hiszpanja.

Rzeczpospolita w Hiszpanji.

Z powodu, że wybory do parlamentu dały w całej Hiszpanji

zwycięstwo zwolennikom Rzeczypospolitej, król hiszpański, Alfons XIII abdykował w swem i swych następców imieniu i wyjechał wraz rodziną do Francji. Ten krok królewski, który oszczędził próżnego rozlewu krwi, zyskał mu sympatię nie tylko w całym świecie, lecz nawet w samej Hiszpanji. Tłumy publiczności, żegnały gorąco odjeżdżającą rodzinę królewską, która opuściła kraj, odbierając do końca królewskie honory. Alfons XIII wydał manifest do ludu hiszpańskiego, tłumacząc się z swego postępowania. Prezydentem został pan Zamora.

Nikaragua.

Nieszczęsny kraj Ameryki Środkowej, mała Republica Nikaragua, niedość że trapiąca ustawicznymi rewolucjami, została dotknięta strasznym trzęsieniem ziemi. Stolicę tego kraju, zamieniła w stosz płonących gruzów. Nadomiar Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, zmuszone były wysłać okręty wojenne i sily zbrojne lądowe, dla ochrony interesów swych obywateli zamieszkujących ten kraj. To poczynanie potężnego mocarstwa wywołało niechęć przeciw interwencji obcych i doprowadziło do różnych wybryków. Panuje obawa zbrojnego zatargu.

Wspierajcie Kościół Polski.

Dawiadujemy się, że w dniu św. Stanisława 10/V polski kościół otrzyma piękną ambonę, która będzie prawdziwym arcydziełem sztuki. Ks. Prob. Spodziewa się, że wszyscy rodacy przyczynią się swą ofiarnością do wyplacenia tej pięknej ozdoby polskiej świątyni bądź to przy okazji loterii fantowej, bądź przez nadsyłanie ofiar wprost na ręce ks. Proboszcza.

Repertuar kinematografów.

PALACIO: w czwartek «Cow Boy a Muque, w niedzielę «Galanteador Audaz».
 REPUBLICA: W czwartek «Tudo pelo Amor», w sobotę «Noites no Deserto», w niedzielę «A Tentadora».

Podziękowanie.

Pan Stanisław Sobczyk podarował piękną tablicę dla ochronki polskiej przy ulicy 5 de Maio, gdzie panna Bolesława Bienkowska, wzorowo prowadzi ten pożyteczny zakład. W imieniu dzieci i opiekunki, składa się wtem miejscu gorące podziękowania zacnemu ofiarodawcy.

Kolonizacja fazendy „Bulcão”.

Sprzedaje się w lotach od 10 i więcej alkerów dobrej ziemi do sadzenia. — Są lasy i kamy. — Odległość od miasta Castro — jedna godzina, od stacji Caxambu — pół godziny. Informacji udziela Francisco Teles Castro—Paraná. 17—19

W KAŻDEJ POTRZEBIE

Skorzysta i zaoszczędzi grosza i czasu ktokolwiek zgłosi się osobiście lub listownie do

GLORIA

Maszyny Rolnicze	Maszyny parowe	MASZYNY ELEKTRYCZNE	Maszyny do szycia
Samochody (auta), różne typy i najlepsze gatunki. 112 ulepszeń.		Samochody używane począwszy od 1:000\$000. Akumulatory i t. d.	
Ortarze i meble Art. rzeźby	KASV OGNIOTRWAŁE	MEBLE KOSZYKOWE	BIŻUTERIA, KORALE ETC.

Załatwia się natychmiast wszelkie zamówienia. Wysyła csi cenniki.

Adres: OŁDAKOWSKI & GRADOWSKI
 CURITYBA ■ Av. João Pessoa, 28 ■ PARANÁ.